Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Tel. Redakcji 2-80. 1-78. 15.
Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8615 | Lwów, sobota 8 września 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Nowa kompromitacja Waldemarasa na genewskiem forum Ligi Narodów.

Lot amer. Polaka z N. Jorku do Warszawy. - Litwa obraża autorytet Ententy. - Niema przerwy w udzielaniu kredytów budowlanych. - Ostre kary za przekroczenie monopolu tytoniowego.

P. PREZYDENT RZPLTEJ NA MANEWRACH WOJSKOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6. września. (ps.) **P. Prezydent Rzplitej** na zaproszenie zastępcy szefa sztabu generalnego gen. Kutrzeby **wyjeżdża jutro na manewry wojskowe** P. Prezydent zabawi na manewrach dwa dni, odbędą się one w powiecie łomżyńskim. P. Prezydentowi towarzyszą: szef gabinetu oraz adjutanci.

—o—

URLOP MIN. KWIATKOWSKIEGO.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.). Pan min. Kwiatkowski wyjechał na kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy zagranicę. Zastępować go będzie wiceminister dr. **Doleżal.** — Także szef sekretarjatu p. min. Kwiatkowskiego Czesław **Peche** wyjechał na parutygodniowy urlop.

—o—

P. PATEK WYJECHAŁ DO MOSKWY.

Warszawa 6. września. (Tel. G. P.) Poseł polski Patek wyjechał dziś z powrotem do Moskwy. Równocześnie wyjechała delegacja przemysłowców polskich na targ do Niżnego Nowogrodu

—o—

P. LEWAKOWSKI WRÓCIŁ DO WILNA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6. września (ps) P. Lewakowski, zwolniony przez Min. skarbu z kierownictwa departamentu ceł, którym kierował tylko czasowo, powrócił na swoje uprzednie stanowisko kierownika dyrekcji ceł w Wilnie.

—o—

MIN GRZESIŃSKI POLECIAŁ DO LONDYNU.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.). Pruski minister spraw wewn. **Grzesiński** z Kolonji udał się samolotem do Londynu. Biuro Wolfa donosi, że podróż ta ma charakter czysto prywatny.

—o—

Olbrzymi pożar we Francji.

ZNISZCZONY MATERJAŁ TOROWY KOLEJNICTWA FRANCUSKIEGO.

Paryż, 6. września. (Tel. G. P.) W St. Brieux wybuchł w nocy pożar w składach fabryki podkładów kolejowych i słupów telegraficznych, która **obsługiwała całą sieć kolejową państwa. Pożar strawił z górą 100.000 podkładów, oraz 6.000 słupów. Straty wynoszą przeszło 10 miljonów franków.**

Polsko-amer. pilot na „Kościuszce“

ZAMIERZA DOKONAĆ LOTU NOWY JORK - WARSZAWA.

Nowy Jork, 6. września. (Tel. G. P.). Lotnik polski Kundler wystartował dziś do rajdu lotniczego National Derby w Los Angelos. **Długość rajdu wyniesie 5000 klm.** W razie udania się tego lotu, **lotnik Kundler na swoim samolocie, niosącym nazwę „Kościuszko“, zamierza dokonać lotu z N. Jorku do Warszawy.**

Lot kpt. Kowalczyka odbędzie się dopiero w przyszłym roku.

Poznań, 6. września. (Tel. G. P.) „Dziennik Poznański“ donosi, że **zapowiadany lot transatlantycki kpt. Kowalczyka w tym roku już się nie odbędzie.** Przed 2 tygodniami Kowalczyk bawił w Warszawie, celem **omówienia z władzami lotniczemi** różnych kwestyj związanych z lotem transatlantyckim w przyszłym roku. Onegdaj lotnik opuścił Poznań, **udając się do Medjolanu, aby zapoznać się dokładnie z aparatem,** na którym zamierza dokonać swego śmiałego przedsięwzięcia.

Nowy Jork, 6. września. (Tel. G. P.) Inżynier Weisblatt, przedstawiciel komitetu organizującego drugi lot Kubali i Idzikowskiego, **wyjeżdża dziś do Warszawy,** wioząc ze sobą albumy holdownicze dla Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. **Komitet objął pełną odpowiedzialność finansową za wystartowanie do drugiego lotu.**

USTĄPIENIE TRZECH WYŻSZYCH URZĘDNIKÓW MIN. OŚWIATY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6. września (ps) P. Prezydent Rzplitej złożył swoje podpisy pod dekrety przenoszące w stan nieczynny **trzech wyższych dygnitarzy Min. oświaty,** a mianowicie b. dyrektora depart. ogólnego Miecz. **Szerera**, b. dyr. departamentu sztuki, Jana **Skotnickiego** oraz naczelnika wydziału w kuratorjum łódzkiem p. **Pileckiego.**

POSŁUCHANIA U P. PREMJERA BARTLA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6. września. (ps) P. Premjer Bartel przyjął dziś min. spraw wew. Składkowskiego, min. reform rolnych Staniewicza, dyrektora drukarń państwowych Liskopa, dalej delegację artystów-plastyków, oraz delegację zrzeszeń rzemieślniczych z całego kraju, która przedstawiła postulaty **stanu rzemieślniczego**

—o—

NOWY SKANDAL W SPRAWIE STINNESA.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.). Jak donosi „Voss. Zeitung“, w sensacyjnej aferze Stinnesa zaszedł nowy incydent. Okazało się, że świadkowie **byli z góry poinformowani o szczegółach śledztwa i o szczegółach zeznań innych świadków.** Podejrzenie padło na dotychczasową sekretarkę sędziego śledczego.

—o—

Polityka polska nad Bałtykiem.

NA MARGINESIE WYNURZEŃ WYS. KOMISARZA LIGI NARODÓW W GDAŃSKU P. VAN HAMMELA. MIARA EWOLUCJI.—DODATNIE SKUTKI ROZSĄDNEJ POLITYKI.

Lwów, 7 września.

Natura nie robi przeskoków.

Prawo to doznało wprawdzie pewnego zachwiania w naukach przyrodniczych, ale w polityce, którą nazwaćby można **biologją narodów**, obowiązuje w całej rozciągłości.

Wysoki Komisarz Gdańska udzielił po zwiedzeniu Targów Wschodnich wywiadu, będącego **ilustracją tej ewolucji, jaką odbywa Wolne Miasto w odnoszeniu do Polski.** P. Van Hammel nie reprezentuje oczywiście nastrojów tamtejszych kół nacjonalistycznych, lecz jest **wyrazem bezstronnej opinji.** I szukając z tego stanowiska gdańskiej racji stanu, znalazł ją w **lojalnem oparciu o gospodarczy organizm Rzeczypospolitej.**

Jest to jakby pendent do tego, co nie tak dawno na terenie Gdańska **mówił** gen. Górecki. Wtedy misja jego **spotkała** się ze zrozumieniem. Przed paru laty byłaby nie do pomyślenia.

I to jest **miarą ewolucji.** Dla ogarnięcia zmian w przyrodzie trzeba **niekiedy wieków.** Polityka wymaga okresów krótszych; wystarczą czasem lata, czasem nawet miesiące. Ale te okresy także potrzebują, aby je **przetrwać cierpliwie.**

Przypominamy: w stosunkach **naszych** z Gdańskiem były chwile, **gdy tej cierpliwości społeczeństwu naszemu brakło.** Nie wierzono, aby w ustawicznych zadraźnieniach istniała **jakaś linja postępu,** aby orgja szowinizmu przejść mogła w wynik inny, niż katastrofa. I cytując głosy prasy polskiej z tego okresu, znaleźlibyśmy w nich **pragnienie rozstrzygnięć nagłych,** mieczem przecinających węzeł.

Tymczasem napięcie przesiliło się bez gwałtu. Wystarczyła ze strony polskiej polityka mądra, spokojna, pomimo wszystko niezłomnie idąca ku Bałtykowi. Gdańsk, spostrzegłszy, że przestaje być dla Polski konieczny, sam zabiega o to, aby stać się pożytecznym. Jednak — podkreślamy to — warunkiem skuteczności polityki naszej był stosowny upływ czasu.

Rozważania takie winny być **punktem wyjścia do oceny sprawy litewskiej.** I ona też niekiedy wydaje się beznadziejna. Mijają miesiące, a my w Kownie widzimy wciąż to samo zacietrzewienie, uniemożliwiające kompromis. W sprawie litewskiej — podobnie jak niegdyś w gdańskiej — również nie możemy doszukać się śladów postępu. Poczynamy niecierpliwić się.

Tymczasem **trzeba pozwolić, aby działał czas i polityka polska,** dziś nad Bałtykiem i Niemnem najaktywniejsza. **Trzeba być cierpliwym.**

HINDENBURG W PRUSIECH WSCH.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.). Hindenburg odjeżdża w piątek wieczorem do Prus wschodnich do swego majątku w Neudeck. Pobyt prezydenta w Prusiech ma mieć charakter nieoficjalny i potrwa około tygodnia.

POMNIK KU CZCI AMUNDSENA.

Oslo, 6 września. (Tel. G. P.) Rząd norweski postanowił dla upamiętnienia zasług Amundsena wznieść w miejscowości jego urodzenia pomnik. Kapitan kutra rybackiego „Coron" miał oświadczyć, że we wtorek na północ od wyspy Fugle widział **kadłub samolotu.** Również inny kuter rybacki natknął się **na najrozmaitsze części zaginionego samolotu „Latham".**

WIELKIE OPERACJE NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ.

Londyn 6. września. (Tel. G. P.) „Daily Express" donosi z N. Jorku **o olbrzymich operacjach na nowojorskiej giełdzie papierów wartościowych.** Rozwija się walka między amerykańskimi miljarderami, którzy swoje majątki chcą powiększyć drogą **dalszej zwyżki kursów,** a między bankami federalnemi, które usiłują ukrócić spekulację.

Ostatnie chwile świetnego artysty.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.). **Stan zdrowia Kaz. Kamińskiego bardzo się pogorszył.** Dziś rano artysta **stracił przytomność,** po chwili jednak odzyskał ją, a nawet rozmawiał. Najgroźniej jest z nogą. W lewą kończynę **wdarła się gangrena,** której nie można usunąć przy pomocy operacji, gdyż organizm artysty nie wytrzymałby tego. **Gangrena rozszerza się. Lekarze są bezsilni i tylko zastrzykami podtrzymują ostatnie chwile życia artysty.**

WYGRANE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.). (17-ta loterja państwowa, 5 klasa, 1-szy dzień, 6. września). Główniejsze wygrane: 10 tys. zł. nr. 56749 i 139089. 5 tys. zł. nr. 50915 i 55953. 3 tys. nr. 2209, 52916 i 94690. 2 tys. zł. nr. 18033, 25011, 84813, 92468, 128048. 1.000 zł. nr. 3395, 6875, 43070, 66246, 81215, 93007, 103580, 11401, 112082, 123085, 125844, 126001, 126033, 126629, 135986, 148276, 151231 i 154985.

WALKA O CZEŚĆ CZŁOWIEKA NIEWINNIE STRACONEGO.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.). Wobec wczorajszego komunikatu oficjalnego, że wina Jakubowskiego została niezbicie stwierdzona (?), niemiecka **Liga** obrony praw człowieka oświadcza, że żadnych dowodów winy niema, ani też nie znalazły się żadne motywy zbrodni. W tych warunkach **Liga** prowadzić będzie dalej walkę o sprawiedliwość i dobrą cześć Jakubowskiego.

PARLAMENT ZAMKNIĘTY Z POWODU EPIDEMJI.

Londyn, 6 września. (Tel. G. P.) Z Aten donoszą, że parlament grecki z powodu epidemji gorączki zamknięty został do 1 października.

Sowjecka odpowiedź w sprawie paktu Kelloga.

Moskwa, 6 września. (Tele. G. P.) **Litwinow wręczył Herbettowi notę w sprawie przystąpienia Związku Sowjeckiego do paktu Kelloga.** Pakt ten jest podpisany przez Litwinowa z dołączeniem szeregu dokumentów. Litwinow wyraził przekonanie, że rząd sowjecki otrzyma **kompletną listę krajów,** które zostały zaproszone do przystąpienia do paktu, później zaś notyfikacje w sprawie przystąpienia tych państw i ratyfikacji poszczególnych rządów.

Niema przerwy w udzielaniu kredytów budowlanych.

BANK GOSP. KRAJOWEGO DALEJ WSPOMAGA RUCH BUDOWLANY.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.) Z informacyj wynika, żeż **Bank Gosp. Kraj. nie przerywa udzielania kredytów na akcję budowlaną w ramach 100 milj. zł. uchwalonych przez Radę Min. w jesieni r. zeszłego.** Te miasta, które swego kontyngentu nie wyczerpały, **otrzymują kredyty w dalszym ciągu bez najmniejszych przeszkód, nawet na budowy w stadjum początkowem.**

Obecnie, ze względu na przejściową ciasnotę gotówkową udzielanie zaliczek na kontyngent z r. 1929 dla tych miast, które wyczerpały swoje kredyty **ograniczono do skromniejszych rozmiarów. Bank nie wstrzymał zupełnie kredytów na akcję budowlaną** i stara się nadal z własnych funduszów przyjść z pomocą budującym, zwłaszcza w tych wypadkach, gdzie budowy są na ukończeniu. W razie koniecznej potrzeby Bank będzie dalej wspomagał akcję budowlaną **na rachunek kontyngentu przyszłorocznego.**

Nowa kompromitacja Waldemarasa na genewskiem forum Ligi Narodów.

RAPORT VAN BLOCKLANDA. — KRÓTKIE OŚWIADCZENIE MIN. ZALESKIEGO. — WALDEMARAS ZACZYNA ZNÓW NUDZIĆ AUDYTORJUM TASIEMCOWĄ MOWĄ, WYWOŁUJĄC UŚMIECHY IRONJI I NUDĘ. — FATALNE WRAŻENIE JEGO ROZWLEKŁYCH I WYKRĘTNYCH WYWODÓW.

Genewa, 6 września. (Tel. G. P.) Prokope otworzył posiedzenie Rady. Ze względu na sprawozdanie Belaertsa van Blocklanda o stanie rokowań polsko-litewskich posiedzenie wywołało wielkie zainteresowanie.

Van Blockland odczytawszy raport konkluduje: **„Jak dotychczas wyrazić mogę wobec Rady Ligi tylko rozczarowanie, jakiego doznałem widząc, że pertraktacje bynajmniej nie dały tych rezultatów, jakich można było się spodziewać".**

Zabrał głos min. Zaleski, **który zaznaczył, że to nie Polska wystąpiła wobec Rady Ligi ze skargą, lecz Litwa. Polska zastosowała się do grudniowej rezolucji Rady i z całą dobrą wolą przystąpiła do rokowań.** O przebiegu tych uciążliwych prac Polska informowała Sekretarjat Gen. L. N. Wobec tego minister **nie ma nic do dodania.**

Zabiera głos Waldemaras, do tego punktu porządku dziennego zaproszony do stołu Rady. W długiem przemówieniu przypomina całą historję stosunków polsko-litewskich, wszystkim już od dawna znaną. **Zainteresowanie słuchaczy powoli słabnie,** a gdy Waldemaras przychodzi do znanych oskarżeń pod adresem Polski, zarzucając formowanie band zbrojnych pośród emigracji litewskiej, wskazując przytem obecnego na sali **p. Hołówkę, jako organizatora tych band (!),** zbliżył się do Waldemarasa dyr. sekcji dyplomatycznej **p. Sigimura i coś przekonywująco mu tłumaczy.** Wywiera to pewien skutek, gdyż Waldemaras **zmienia temat.**

Po pewnym jednak czasie wraca znowu do osoby p. Hołówki **oświadczając, iż jest on źle widziany na Litwie (!) i że podczas demonstracji w Kownie broniąc p. Hołówki, rannych zostało kilku policjantów.** O godz. 5 Waldemaras jeszcze przemawiał, przyczem **widoczne było powszechne znużenie jego wywodami.** Gdy zamierzał odczytywać jakieś artykuły z miesięczników litewskich, przewodniczący proponuje mu **przerwanie przemówienia dla ułatwienia pracy tłumaczom.**

Po przetłumaczeniu pierwszej części mowy oraz krótkiej przerwie Waldemaras przemawiał jeszcze 3 kwadranse, wywodząc rozwlekle, dlaczego Litwa uznała za niemożliwe do przyjęcia projekty polskie. **Powszechne zdumienie wzbudza uzasadnienie Waldemarasa użyteczności komunikacji bezpośredniej między Litwą a Polską przez Łotwę,** zamiast wprost przez granicę. Argument jego o **bezpośredniej komunikacji Niemiec z Hiszpanją przez kraje pośrednie wzbudza wesołość.**

WALDEMARAS NIE CHCE OSŁONY POLICYJNEJ.

Genewa 6. września. (Tel. G. P.) Waldemaras złożył wczoraj zażalenie z po**wodu szczególnie ostrej ochrony policyjnej.** Zażądał on **zupełnego zniesienia,** względnie zmniejszenia osłony policyjnej. Władze policji oświadczyły, że życzenie to nie może być uwzględnione, bowiem **istnieje obawa zamachu na jego osobę jako dyktatora Litwy.**

„Zagadał na śmierć swą sprawę".

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.) „Voss. Ztg." podaje w depeszy swego korespondenta genewskiego p. t. „Jak dobrą sprawę można na śmierć zagadać". Waldemaras znużył swoich słuchaczy nieskończenie długimi wywodami na temat spraw wszystkim dostatecznie znanych, ale stosował także **małostkowe „tricki" polemiczne** tak, że większa część słuchaczy i tak niezbyt przychylnie usposobiona, **wybuchała tłumionymi śmiechami.** W ostatecznych wywodach korespondent podnosi, że mowa p. Waldemarast sprawiła wrażenie **mowy obstrukcyjnej.**

DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW LITEWSKICH.

Kowno, 6 września. (Tel. G. P.) Kryminalna policja udaremniła w **niedzielę** komunistyczną demonstrację w Kownie. W wielu punktach Kowna zawieszono czerwone sztandary. W ostatnich dniach przeprowadzono na Litwie szereg aresztowań wśród zwolenników Pleczkajtisa.

Litwa obraża autorytet Ententy

BROSZURA, KTÓRA WYWOŁAŁA OGÓLNE OBURZENIE W GENEWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 6. września. (ps) Z Genewy donoszą, że delegacja litewska wręczyła pewnym delegatom i niektórym dziennikarzom **broszurę zawierającą odpowiedź trzech protektorów** prawa międzynarodowego La Pradela, Le Hura, Anelstama na zapytanie rządu kowieńskiego, **czy decyzja konferencji ambasadorów z marca 1923 r. może obowiązywać Litwę.** Rozpowszechnianie powyższej broszury **kierowane przeciwko Radzie ambasadorów i Lidze Narodów wywołało w Genewie wrażenie nad wyraz niemne nie tylko dla Litwy, ale także dla autorów tej odpowiedzi.**

KATASTROFA SAMOLOTU NIEM.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.) Dziś na linji Erfurth—Monachjum spadł samolot pasażerski D. 180. Lotnik i 2 pasażerowie ponieśli śmierć.

PROTEST PRZECIW ACHMEDOWI ZOGU.

Genewa 6. września. (Tel. G. P.) Były prezydent republiki albańskiej, van Nolly zwrócił się do osobistości politycznych w Genewie z protestem przeciw ogłoszeniu królem Achmeda Zogu.

WIELKI RABUNEK W SINGAPORE.

Singapore, 6. września. (Tel. G. P.) Uzbrojona banda chińska wtargnęła do magazynu jubilerskiego, rabując biżuterje, wartości 70.000 dolarów. Ta sama banda zrabowała ub. tygodnia kosztowności, wart. 10.000 dol.

AEROPLANY POLSKIE W RYDZE.

Ryga 6. września. (Tel. G. P.) Dziś o g. 11.30 przeleciały nad Libawą, a o g. 13 wylądowały w Rydze dwa polskie hydroplany, które wyleciały z Gdyni.

LITWA W PAKCIE KELLOGA.

Kowno, 6 września. (Tel. G. P.) Sidzikauskas wręczył posłowi amer. w Bernie notę rządu litewskiego, zgłaszającą przystąpienie do paktu Kelloga. W nocie podkreśla się pokojowość polityki litewskiej i to, że **Polska naruszyła umowę suwalską.**

CHINY AKCEPTUJĄ PAKT KELLOGA.

Nankin 6. września. (Tel. G. P.) **Nacjonalistyczny rząd chiński postanowił przystąpić do paktu Kelloga.**

HONOROWE ODZNACZENIA POLONJI AMER.

Nowy Jork, 6. września. (Tel. G. P.). Cenzor Związku Narodowego Polskiego p. **Sypniewski** ma wyjechać w najbliższym czasie do kraju, wioząc **dyplomy członków honorowych Związku** dla Prez. **Mościckiego,** Marszałka **Piłsudskiego,** Biskupa **Bandurskiego** i gen. **Żeligowskiego.**

MANEWRY FRANCUSKO - ANG. W NADRENJI.

Berlin, 6. września. (Tel. G. P.). Wczoraj rozpoczęły się w Nadrenji **wspólne manewry angielsko-francuskie,** w których bierze udział 8 p. huzarów irlandzkich. Do głównej kwatery franc. przybyli komendanci naczelni angielskich i belgijskich wojsk okupacyjnych.

STRASZNA KATASTROFA AUTA WYŚCIGOWEGO.

Boulogne Sur Mer, 6. września. (Tel G. P.) Podczas wyścigów samochodowych jeden z wozów zawadził o balustradę. Kierowca został wyrzucony z wozu, który uderzył o drugą balustradę i zabił 2 osoby.

ZWYRODNIAŁY ARCHITEKT.

Wiedeń, 6. września. (Tel. G. P.). Ogromną sensację wywołało tu aresztowanie światowej sławy architekta i literata Adolfa **Loosa** pod zarzutem uwodzenia **nieletnich dziewcząt.** Loosa aresztowano na skutek oskarżenia 2 dziewcząt, które służyły mu za modelki.

URLOP NACZ. DYREKTORA „POLMINU"

Lwów 7. września.

Dowiadujemy się, że **prof. Pilat,** naczelny dyrektor „Polminu" wyjeżdża 7. bm. na kilkutygodniowy urlop. Zastępować go będzie przybyły z Warszawy z Min. Przemysłu i H. pułk. Berner.

URZĘDNICY MIN. SKARBU NA TARGACH WSCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6. września. (ps). 7. bm. wyjeżdża do Lwowa na Targi Wschodnie wycieczka wyższych urzędników z Min. skarbu. Jest to już **trzecia z rzędu wycieczka organizowana przez Min. skarbu** po wycieczkach na Targi poznańskie i wileńskie.

DELEGACI SOWJECCY W DRODZE NA TARGI WSCH.

Warszawa 6. września. (Tel. G. P.) 5. bm. wieczorem przybyli z Moskwy do Warszawy pp. Steinsaphir, Gettler, naczelnicy wydziałów w komisarjacie handlu ZSSR. jako oficjalni delegaci na Targi Wschodnie do Lwowa. 6. bm. delegaci sowjeccy wieczorem odjadą do Lwowa celem zwiedzenia Targów.

Daj grosz na cele T.S.L.

Ostre kary za przekroczenia monopolu tytoniowego.

REWIZJE ORGANÓW SKARBOWYCH W LWOWSKICH LOKALACH ROZRYWKOWYCH.—ZA PRZEWINIENIE KELNERA SUROWO UKARANO ZNANEGO PRZEMYSŁOWCA, UBEZWŁADNIWSZY 3 JEGO WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWA, NIE STOJĄCE ZE SOBĄ W BEZPOŚREDNIM ZWIĄZKU. — KRYTYCZNA SYTUACJA DOTKNIĘTEGO KARĄ. — ZAPEWNE WŁADZE CENTRALNE ZŁAGODZĄ TE SUROWE ZARZĄDZENIA.

Lwów, 7. września.

Nasze władze skarbowe są zmuszone zwalczać nieustannie silny **przemyt wyrobów tytoniowych zagranicznych,** znacznie lepszych jakością i tańszych niż wyroby nasze. Lwowskie władze skarbowe, licząc się z wzmożonym ruchem w mieście z okazji Targów Wschodnich, już na szereg dni przed ich rozpoczęciem, **przystąpiły do rewizji w tutejszych lokalach publicznych,** przyczem niejednokrotnie z powodu zbytniej może energji organów wykonawczych **dochodziło do scysji między publicznością, gospodarzami i obsługą lokalu** a reprezentantami władz urzędujących, skutkiem tego władze te występowały ostatnio w asystencji policyjnej.

Szereg takich rewizji odbył się niedawno także w lokalach nocnych naszego miasta, a prawdziwą sensację wywołała rewizja przeprowadzona przez organa skarbowe w nocy **w luksusowym lokalu zabawowym, znanym powszechnie jako „Bagatela", noszącym obecnie po odnowieniu nazwę „Casino de Paris".** Podczas tej rewizji, w jakimś schowku służbowym znaleziono kilkadziesiąt sztuk **papierosów domowego wyrobu,** których sprzedaż — jak wiadomo — jest zakazana.

Mimo upomnień gospodarza, zaraz po owej rewizji jeden z nowoprzyjętych kelnerów podał jednemu z gości, żądającemu papierosów, **zamiast wyrobów monopolowych, wyroby austrjackie.** Gospodarz lokalu, znany z energji przemysłowiec p. Franciszek **Moszkowicz** poinformowany o tem nadużyciu, **usunął natychmiast winowajcę z pośród personalu,** co jednak wywołało **strajk innych kelnerów,** trwający jeszcze obecnie.

Mimo tego zarządzenia właściciela, władze skarbowe wyciągnęły jednak daleko idące konsekwencje z faktu powyższego, gdyż nietylko **odebrały licencję na sprzedaż trunków alkoholowych** oraz **wyrobów monopolu tytoniowego** zarządowi „Bagateli", ale ponadto przystąpiły do opieczętowania hurtownego składu win, likierów i innych napojów alkoholowych, należącego do p. Moszkowicza, a znajdującego się przy ul. Kołłątaja l. 2, **nie mającego żadnej łączności z „Bagatelą".** Powyższe zarządzenie rozszerzono również i **na kawiarnię „Warszawa",** której p. Moszkowicz jest tylko **jednym z współwłaścicieli.**

W ten sposób w czasie trwania Targów Wschodnich i olbrzymiego napływu przyjezdnych, z powodu przekroczenia jednego z członków personalu kelnerskiego **ubezwładniono aż trzy wielkie przedsiębiorstwa,** które łącznie zatrudniają personal złożony ze 140 osób i pozbawiono zarazem publiczność lwowską i przyjezdną **jedynego lokalu zabawowego, utrzymanego na stopie prawdziwie europejskiej.** Zarządzenie powyższe dotyka p. Moszkowicza tem silniej, że w ostatnich czasach nie licząc się z ciężkiem położeniem gospodarczem, **poczynił on olbrzymie wkłady w rozszerzenie i odnowienie swych przedsiębiorstw.** I dziwić się temu trzeba ze względu na to, że ani kawiarnia „Warszawa", ani też hurtowny skład win i likierów przy ul. Kołłątaja, w żadnej łączności z „Bagatelą" — jak to już zaznaczyliśmy — nie pozostają, a tem samem **nie można na nie rozciągać kary, nałożonej na „Bagatelę", z powodu przewinienia jednego z kelnerów.**

Nawiasowo dodajemy, że przedstawienia w „Casino de Paris" (Bagatela) w dalszym ciągu odbywają się z pełnym programem artystycznym.

Zaznaczyć należy, że cała buchalterja, księgi pocztowe i wogóle centrala wszystkich przedsiębiorstw p. Moszkowicza znajduje się **w opieczętowanym i zamkniętym sklepie hurtowni win przy ul. Kołłątaja,** dzięki czemu **znalazł się on w prawdziwie krytycznej sytuacji,** gdyż nietylko pozbawiono go możności zarobkowania, ale ponadto stało się to w chwili, kiedy **walczy on ze strajkiem personalu, oraz spełniać musi zobowiązania handlowe,** które pozaciągał w związku z odnowieniem i rozszerzeniem swych przedsiębiorstw, licząc się z tem, że podczas trwania Targów Wschodnich pokryje zwiększonym dochodem swoje płatności.

Przypuszczać należy, że władze warszawskie wglądną w zbyt może surowe zarządzenie władz skarbowych lokalnych i przywrócą możność prowadzenia przedsiębiorstw, które w życiu handlowem Lwowa odgrywają wcale pokaźną rolę.

—o—

Korowód pięknych Gracji przed aparatem filmowym.

JESZCZE TYLKO 5 DNI! — SŁONECZNA JESIEŃ UMOŻLIWIA PIĘKNE ZDJĘCIA.—„BOBO", „MUSZKA", „SIOSTRY SJAMSKIE" I NIEPŁOCHA „PŁOCHA". — PRZYPOMINAMY, ŻE ZDJĘCIA SĄ ZUPEŁNIE BEZPŁATNE.

Lwów, 7 września.

(?) Jeszcze tylko przez 5 dni trwać będzie wielki Konkurs filmowy „Gazety Porannej". 12 bm. równocześnie z zamknięciem Targów Wschodnich kończy się i nasza impreza filmowa. W sobotę i niedzielę spodziewany jest większy napływ stających do konkursu pań. Korzystać należy z pięknych słonecznych dni, najlepsze bowiem zdjęcia udają się podczas słonecznej pogody.

Wczorajszy dzień zgromadził dookoła aparatu filmowego bardzo liczne grono naszych Czytelniczek. Na pierwszy plan z pośród wszystkich pań wysunęła się śliczna „Bobo", która już obecnie ma jak najlepsze dane na przyszłą gwiazdę filmową. Z całego szeregu dalszych wspomnieć należy „Wiosenkę", czarującą młodością i świeżością oraz naturalnym wdziękiem.

Mamy także i „Muszkę", która lata z jednego serca męskiego na drugie. Są i „Siostry sjamskie", dwie urodziwe panienki. Na szczęście nie są zrośnięte — ale zawsze chodzą razem i równocześnie obie pozowały do filmu, nawet przybrały sobie wspólne godło „Tuśka". Dla odróżnienia ponumerowaliśmy je: Tuśka I. i Tuśka II. Zdradzamy urzędową tajemnicę: Nasz operator w wielkiej tajemnicy przyznał się nam, że w Tuśce Nr. I. już się zdążył zakochać. Jednakże nasz operator ma tak czułe serce i Lwowianki tak mu się podobają, że wogóle wciąż chodzi zakochany i przynajmniej w trzech paniach kocha się równocześnie.

Wielką krzywdę wyrządzilibyśmy naszej „Płochej", gdybyśmy tu nie wspomnieli o niej. Godło to zdaje się nie odpowiada rzeczywistości, albowiem pani ta podczas zdjęcia ani razu **nie chciała się uśmiechnąć**, mimo gorących próśb naszego reżysera.

Jeszcze bardzo dużo możnaby pisać o tych uroczych paniach, które wczoraj **uświetniły swoją obecnością nasz konkurs,** niestety, brak miejsca zmusza nas do skrótów. Nie gniewajcie się na nas zatem niezliczone tu kandydatki, żeśmy Wam nie poświęcili więcej miejsca.

Jeszcze raz przypominamy naszym Czytelniczkom, że zdjęcia do konkursu filmowego piękności, gracji i szyku pod egidą „Gazety Porannej" odbywają się codziennie od godziny 3 do 5-tej popołudniu na terasie Pawilonu Sztuki, skąd roztacza się najpiękniejszy widok na nasze miasto.

Zaznaczamy, że konkurs ten

jest bezpłatny,

wiele Pań bowiem mimo naszych kilkakrotnych wyjaśnień, **przed filmowaniem zapytuje o cenę.**

Oczekujemy Was dzisiaj **między godziną 3 a 5-tą popołudniu i spodziewamy się jak najliczniejszych odwiedzin.**

Ostrzeżenie.

Ostrzegam wszystkich przed zawieraniem jakichkolwiek transakcyj i dokonywaniem jakichkolwiek zakupów u oszukańczej firmy S. Fisch, skład futer, ul. Hetmańska 24. Firma powyższa, która poszkodowała mnie na pięćsetkilkadziesiąt dolarów przez nadużycie mego zaufania przy zakupnie futra, uchyla się nawet od sądu polubownego — dając w ten sposób najlepszy dowód nieuczciwości kupieckiej. 7819a

Poszkodowany
(Nazwisko znane Redakcji).

Mord na pastwisku

Lwów, 7. września.

(—). Ub. nocy **w Chałupkach** ad Piskorowice pow. Jarosław w czasie paszenia koni na obcych polach został zamordowany **Iwan Bliszcz,** zwany Kardos. Denat zginął od uderzenia tępem narzędziem. Motywem morderstwa była prawdopodobnie zemsta osobista. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

—o—

Utopiła się z powodu posagu

Lwów, 7. września.

(—). Przed kilku dniami popełniła samobójstwo przez utopienie się w stawie w Niżbergu Starym pow. Kopyczyńce 38-letnia Zofja Haszczyn. Denatka miała wyjść za mąż i nie mogła od matki otrzymać majątku przed ślubem i z tego powodu były pomiędzy denatką a matką ustawiczne nieporozumienia.

Nowe spostrzeżenia reportera na Targach Wschodnich.

FIRMA „PIM“ WYSTAWIA POLSKĄ JESIEŃ. — WSZELKI SYSTEM BIERZE W ŁEB, JEŚLI IDZIE O ZWIEDZENIE TARGÓW WSCH. — „IM DALEJ W LAS, TEM WIĘCEJ DRZEW“. — WALKA SZTYFTU Z FALĄ RADJOWĄ. — MASZYNY, KTÓRE KUCHNIE ZAMIENIAJĄ W RAJ. — POZYTYWNY SUKCES WYSTAWCÓW.

Lwów, 7. września.

Wśród tysiąca pięciuset najrozmaitszych firm, które wystawiają na tegorocznych Targach, **palma pierwszeństwa** należy się **firmie „PIM“**. Jak wiadomo, nie jest „PIM“ ani środkiem na odciski, ani trucizną na szczury, tylko **wykonawcą wyroków boskich** w zakresie **pogody**, innemi słowy państwowym instytutem meteorologicznym. Rokrocznie wystawia „PIM“ swoją patentowaną i prawnie chronioną specjalność — **przecudną polską jesień** (naśladownictwo ścigane). A chociaż nie płaci za stoisko i nie żąda wzmianki katalogów, przecież jest **tym wystawcą, na którym Zarządowi Targów najbardziej zależy.**

Kochany, dobry „Pim“! Nastawił igiełki barometrów na stałą pogodę, skreślił w komunikatach rubrykę zachmurzenia i **zamówił dla Targów ciepły, pieściwy wiaterek.** Z niepokalanego błękitu nieba targowego złoci łagodne słońce białe bloki pawilonów i nadaje ciepły ton barwom tablic reklamowych. Bajeczna pogoda wypłasza z domu **nawet najbardziej zatwardziałych pesymistów i śledzienników** i ściąga ich na plac Targów. Wypogadza się humory tak dalece, że nawet **haracz pobierany przez Zarząd Targów Wsch.** za wstęp na plac, bywa pogodnie i bez żalu składany.

*

Kto dziś w dobie samochodów i pociągów pospiesznych pragnie stać się właścicielem **konia z rzędem**, może łatwo zdobyć ten archaizm komunikacyjny, przez podanie **najlepszego systemu zwiedzania Targów Wschodnich.** Nawet **najbardziej systematyczny człowiek**, który wybierze się na Targi z góry ułożonym planem i postanowi plan ten konsekwentnie wykonać, stwierdzi w krótkim czasie, że **podjął się niewykonalnej rzeczy.** Jakże tu być systematycznym i konsekwentnym, kiedy z miejsca narzuca się **moc przeogromnych wrażeń**, z których każde prosi się o wyróżnienie i — że się tak wyrazimy — **ciągnie nieszczęśnika za połę.**

Wśród tak kłócących się wrażeń trudno zachować spokój i równowagę. Szczególnie ciężkie przejścia czekają zwiedzającego niedaleko od wejścia. Umieściła się tam z jednej strony **Scylla gramofonów**, a z drugiej **Charybda stacji radjowej.** Te dwa sposoby wywoływania dźwięków, podobno dla ucha miłych **zwalczają się namiętnie.** Można się o niewiedziec co założyć, że w chwili, w której **nałożony na krążek gramofonu Kiepura** zacznie czarować słuchaczy swem **cokolwiek nosowem „Ay ay ay“, spiker radjostacji w Królewcu** uzna za rzecz niecierpiącą zwłoki poinformować Lwowian o **ostatnich notowaniach cen marchewek.** Kto w tej **walce sztyftu z falą** ulegnie, trudno powiedzieć, jednakże los radja napawa nas obawą, gdyż Scylli gramofonowej przybyła w pomoc **syrena**, nakładająca w błyskawicznym tempie **cały repertuar operowy od Verdiego do Krukowskiego.** Widzimy tylko jedno rozwiązanie: Wsadzić **gramofony wraz z syreną** do studjo stacji nadawczej Targów Wschodnich i nadawać **koncerty — nietyle równoczesne, co wspólne.**

*

Panie, które **częściej niż dwa razy w miesiącu zmieniają personal kuchenny**, powinny w najżywotniejszym interesie zwiedzić tegoroczne Targi. Nie znajdą tam wprawdzie **mechanicznej kucharki**, która sama gotuje, sprząta i pierze, nie nadużywa perfum ani kombinacyj swej chlebodawczyni i nie stoi na bramie z kawalerami, ale spotkają się **z dowcipnie skonstruowanemi maszynami**, które mogą zdjąć im z bark **lwią część trosk domowych.** Jedna z takich mądrych maszyn **obiera sama kartofle i jabłka**, inna znowu bije umiejętnie **pianę**, a każda to czyni **chętnie i bez utyskiwania na swój marny los.** Wogóle mechanizacja czynności domowych posuwa się w nadzwyczajnem tempie. Któżby myślał, że istnieją **maszyny do robienia kajzerek i rogalików?** Przy dalszym rozwoju w tem samem tempie spotkamy się w następnym roku z maszynami do przewijania niemowląt, do czyszczenia dzieciom nosów, do wyciągania mężów z knajpy i do innych **miłych zajęć** z gospodarstwem domowem związanych.

*

Pierwsze dni Targów jeszcze nie minęły, a już jest widoczne, że tegoroczne Targi **będą nadzwyczajnym sukcesem kupieckim.** W pawilonie centralnym, zawierającym najpoważniejsze okazy przemysłu maszynowego, coraz częściej widnieją **kartki oznajmiające, że eksponaty są sprzedane.** Zwłaszcza **urządzenia mechaniczne dla piekarń** cieszą się nadzwyczajnym popytem. Ale nietylko maszyny i narzędzia są przedmiotem transakcji targowych. Nawet ci kupcy, którzy przywieźli na Targi przedmioty zbytkowne i drogie, jak np. **dywany**, są zadowoleni i **chwalą sobie tegoroczne Targi.** Wszystko wskazuje na to, że kupiectwo zrobi na tegorocznych Targach **doskonały interes.**

—o—

W bestjalski sposób pozbył się kochanki

POTWORNA ZBRODNIA GAJOWEGO W POW. BRZEŻAŃSKIM.

Lwów, 7. września.

(—). W związku z wiadomością o morderstwie na osobie Rozalji Kinal w Wolicy ad Plichów pow. Brzeżany, dowiadujemy się, że jak dochodzenia wykazały, sprawcą tego morderstwa jest Jan **Boryszko**, gajowy w lasach hr. Potockiego. Kinalówna była przez długi czas kochanką Boryszki. Ten wreszcie mając jej dość, postanowił się jej pozbyć i **uplanował morderstwo.** Zwabiwszy dziewczynę na randkę, strzelił **do niej z karabinu**, a ponadto zadał jej **dwa cięcia nożem w głowę.** Skrytobójczego mordercę aresztowano i osadzono w więzieniu.

Przewiezienie ziemi z pobojowisk podlwowskich do Ameryki.

PODNIOSŁA UROCZYSTOŚĆ.

Lwów 7. września.

W niedzielę 2. bm. odbyła się podniosła **uroczystość złożenia ziemi z pobojowisk podlwowskich z Zadwórza, Horpina, Barańczy i z grobu Nieznanego Żołnierza do urny przeznaczonej dla Rodaków naszych w Ameryce.** Urnę tę przewiezie do Ameryki znana z pracy społecznej delegatka p. **Marja Kinzlowa.**

Urządzeniem uroczystości zajęła się Małopolska Straż Obywatelska, a wzięły w niej udział liczne zastępy **M. S. O.** z wiceprezesem dr. **N. Huthem** i komendantem okręgowym **Marjanem Weberem** na czele, reprezentacji Sokoła Macierzy i gniazd sokolich, reprezentanci Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów z wiceprezesem J. B. Cholodeckim, delegaci Związku Obrońców Lwowa, Legji Inwalidów i Narodowa Organizacja Kobiet. Oddział Hallerczyków wystąpił pod **sztandarem** z własną orkiestrą.

Wśród zebranej licznie publiczności zwracała uwagę **grupka dziatwy z Lewandówki i Sygniówki** z kwiatami. U bramy cmentarnej uformował się pochód ku Cmentarzykowi Obrońców Lwowa. Przy grobie Nieznanego Żołnierza odegrała orkiestra hymn narodowy, poczem chętny zawsze do udziału we wszelkich patrjotycznych uroczystościach **gen. Władysław Jędrzejewski** dokonał aktu złożenia ziemi do urny ofiarowanej przez delegatkę p. Marję Kinzlową. **Małe 4-letnie chłopiątko złożyło wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.** Z kolei wyruszył **pochód do grobu Żołnierzy poległych pod Barańczą**, gdzie po ponownym wsypaniu ziemi do urny złożyła kwiaty na grobie mała dziewczynka. W Kaplicy Cmentarnej po odegraniu przez muzykę narodowej pieśni przemówił do zebranych **ks. dziekan Panaś** i odprawił odpowiednie modły za dusze poległych.

Woźny jako tarcza strzelnicza.

Lwów, 7 września.

(—) W ub. niedzielę rozpoczął się w Tarnopolu tydzień lotniczy. Popołudniu z okazji tej odbył się w ogrodzie miejskim festyn, w czasie którego został postrzelony z flobertu przez nieostrożność Józef Nastal, woźny giura okręgowego Canadian-Pacific, w czasie gdy przechodził obok tarczy, do której strzelano. Kula utkwiła w prawej nodze.

—o—

Gajowy nie od parady ma broń.

Lwów, 7 września.

(—) Przedwczoraj w Ohladowie pow. Radziechów gajowy Ilko Humeniuk z folwarku właściciela Stanisława Krajewskiego, napadnięty przez Wasyla Hruszkę, w obronie własnej użył broni palnej i ranił Hruszkę ciężko w prawą pierś. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

—o—

Postrzelił dwu złodziei i ukrył się w lesie.

Lwów, 7 września.

(—) Onegdaj rano dwaj zawodowi złodzieje z Jabłonowa pow. Kopyczyńce Jan **Baczewicz** i Ilko Kamiński, poszukiwani za szereg kradzieży, zostali postrzeleni z dubeltówki przez nieznanego sprawcę. Baczewicz otrzymał ranę śrutem w prawą nogę i Kamiński w prawą stopę. Sprawca strzałów **natychmiast skrył się w lesie.** Baczewicz, jako ciężej ranny został w lesie, zaś Kamiński uciekł do Jabłonowa, a następnego dnia pojechał rano do lekarza do Kopyczyniec. Tam został ujęty przez policję.

—o—

Truskawiecki złodziej okradał kuracjuszy.

Zgromadził istny magazyn cennych przedmiotów.

Lwów 7. września

(—) W lipcu 1928 policja w Truskawcu skonfiskowała u **Ilka Danyluka** wiele przedmiotów pochodzących z kradzieży na szkodę kuracjuszy, które zdeponowano w Sądzie pow. w Drohobyczu. Były tam m. i. jedna kurtka skórzana męska żółta, i ubranie męskie popielate, obrusy, swetery, bielizna, złoty zegarek męski „Americau Nathan Watch“, 2 pierścionki złote z wyjętemi oczkami, branzoletka srebrna, maszynka do strzyżenia włosów (!), scyzoryki, naczynia stołowe, pugilaresy etc. Właścicieli tych przedmiotów dotychczas nie ustalono.

—o—

Utonęła w Serecie

Lwów, 7. września.

(—). Z Czortkowa donoszą **o tragicznym wypadku**, którego ofiarą padła Filipina Jabłecka z Kościuszkówki Kolonji pow. Czortków. Przechodząc onegdaj przez rzekę Seret między mostem kolejowym a drogowym od strony Wygnanki Dolnej, natrafiła na głębię i utonęła. Gdy wyłowiono zwłoki, mąż jej Antoni agnoskował je.

Z TEATRU.

„Paganini", operetka Fr. Lehara z odmienną obsadą partji tytułowej. — Zastosowanie teorji Einsteina do T. Nowości.

Lwów, 6. września.

Oparte na melodyjnych tematach, pięknych pomysłach, a przedewszystkiem oryginalne pod względem układu dzieło znakomitego Lehara pojawiło się w poniedziałek 3. bm. na scenie Teatru Wielkiego. Bo z chwilą, gdy kierownictwo teatru przeszło w ręce pp. Barwińskiego i Zaremby, postanowił Zarząd miasta zamknąć Teatr Nowości, zmuszając tem samem dyrekcję teatru do przeniesienia operetki do gmachu Teatru Wielkiego. Powodem tak niespodziewanego zarządzenia były rozmaite rzekome „niebezpieczeństwa" nieodłączne od tego teatrzyku, rozmaite obawy, pełne zgrozy przewidywania, i również sąsiedztwo gazowni miejskiej(!). Przez lat kilkanaście wszystkie te niebezpieczeństwa i obawy nie istniały i nic nikomu nie groziło, a dziwnym zbiegiem okoliczności dopiero dziś — pod innym kątem widzenia — budzą się tego rodzaju refleksje wyraźnie potwierdzające słynną teorję Einsteina. Bo wszystko to było widocznie — jak dotąd — tylko złudzeniem, i zdawało się nam — publiczności, artystom i dyrekcji teatru — że Teatr Nowości zbudowany jest na innym terenie, inaczej urządzony i oddalony od groźnej gazowni o kilkanaście kilometrów. A wszystko to było błędem i prawdopodobnie na podstawie teorji Einsteina dochodzą Komisje do wniosku, że Teatr Nowości musi być — natychmiast i bez apelacji — zamknięty, jeżeli nie zrównany z ziemią... Lecz orzeczenie Komisji, narażające dyrekcję teatru w tak ciężkich czasach na możliwe bardzo znaczne straty (w dziale operetkowym, opłacającym się stosunkowo najlepiej zredukowaną być musi ilość przedstawień z 34 miesięcznie na maksymalnie 12), a publiczność na mniej ożywiony ruch teatralny, nie sprawi niezawodnie żadnej przykrości autorom operetek, a tem mniej pp. reżyserom. Wszak scenę Teatru Wielkiego — teren nieograniczonych możliwości na punkcie polotu fantazji i rozmaitych kombinacji dekoracyjnych — błogosławić będą ci wszyscy, którzy pragną zapewnić utworom operetkowym blask olśniewającej wystawy. Nieliczne premiery operetkowe obudzą więc niezawodnie niezwykłe zainteresowanie w sferach melomanów. Onegdajsze wykonanie „Paganini'ego" bardzo udatne, spotęgowało tem samem sukcesy kompozytorskie Lehara.

Fantastyczną postać Nicola Paganinego odtworzył doskonale p. Zygmunt Malinowski. (Nowy Paganini i poprzedni wykonawca tej partji p. R. Peter, są podobni do siebie, jak dwie krople wody, tylko volumen głosu jednego onegdajszego interpretry sprawia wrażenie większej wydatności przy równoczesnie mniejszej wibracji.) P. Malinowski odniósł sukces poważny, a wybornie prowadzona jego kantylena wywołała kilkakrotnie mnóstwo serdecznych oklasków. Inne partje pozostały w niezmienionej obsadzie, zbytecznem byłoby więc zaznaczać, że znakomity śpiew p. Heleny Milowskiej, niezrównana siła komizmu p. Michała Tatrzańskiego oraz humor i filuterny wdzięk p. Stanisławy Rylskiej nadały poniedziałkowemu przedstawieniu czarującego dzieła Lehara wszelkie cechy charakterystyczne wieczoru operetkowego pod każdym względem pierwszorzędnego. Dobry wykonawca sola skrzypcowego p. Marek Rak cieszył się znacznem powodzeniem. Całość interpretacji, pod kierownictwem p. Tadeusza Seredyńskiego, bardzo udatna, zasłużyła na rzetelne uznanie.

Fr. Neuhauser.

Nowe opery.

Gdyby tak u nas we Lwowie wystawić coś z tych interesujących nowości!

Lwów, 7. września.

(H). W szeregu teatrów zagranicznych zostaną wystawione w obecnym sezonie następujące nowe opery: **Franciszka Schrekera: „Śpiewający djabeł"** (Berlin, opera państwowa), **Juljusza Bittnera: „Noc księżycowa"** (Berlin, opera miejska), **Eugenjusza d'Alberta: „Czarna orchidea"** (Lipsk, Nowy Teatr"), **Leona Janaczka: „Sprawa Makropulosa"** (Frankfurt, opera), **Erwina Dressla: „Taniec ciastek"** (Kassel), **Maksa Branda: „Maszynista Hopkins"** (Duisburg), **Jaromira Weinbergera: „Dudarz Schwanda"**, **Karola Szymanowskiego: „Król Roger"** (Duisburg), **Kurta Weila: „Mahagory" Prokofiewa „Ognisty anioł", Wilhelma Grossa „Baczność zdjęcie!", Jerzego Antheila**, kompozytora amerykańskiego: **„Reflektor"** i ostatnia opera **Janaczka: „Z domu śmierci"**.

Gdyby tak u nas we Lwowie wystawić coś z tych ciekawych nowości?!

—o—

Tydzień dziecka.

Lwów, 7. września.

W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem p. Bartlowej w zastępstwie p. wojewodziny Gołuchowskiej, odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu opieki nad dzieckiem **w sprawie urządzenia Tygodnia Dziecka**, który odbędzie się w całej Polsce w czasie **od 16. do 23. bm.** pod protektoratem p. Prezydentowej **Mościckiej**, a osobistem kierownictwem p. Marszałkowej **Piłsudskiej**. Komitet ten — jak wiadomo — przejął działalność dawnego komitetu amerykańskiego, działającego w Polsce w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. W program Tygodnia Dziecka wejdą m. in. odczyty poświęcone wychowaniu dziecka w pierwszych latach i to tak fizycznemu, jak i umysłowemu oraz moralnemu, odczyty poświęcone dzieciom zarobkującym i kształcącym się zawodowo, a w końcu **odczyty poświęcone matce jako pracownicy i wychowawczyni.** Podczas Tygodnia będą wydawane ulotki i pisma, których zredagowaniem zajmie się osobna komisja, przy współwspółudziale posłanki Jaworskiej i wizytatora Dancewicza.

—o—

Latająca szkoła.

Nowy Jork, w wrześniu.

(md.) Znane nowojorskie przedsiębiorstwo budowy statków powietrznych przystępuje obecnie **do budowy latającej szkoły.** Szkołą tą będzie Zeppelin większy rozmiarem od słynnego „Los Angeles". Na statku prócz pomieszczeń dla załogi, profesorów i uczniów będą się znajdowały **dwie wielkie sale wykładowe zaopatrzone w najnowsze środki naukowe i najlepsze zdobycze techniki.** Statek zostanie tak zbudowany, by mógł **przez kilkanaście nawet dni z rzędu utrzymywać się w powietrzu.** Szkoła powietrzna ma na celu przysposobić odpowiedni materjał dla handlowej i wojennej amerykańskiej **floty napowietrznej.** Profesorami tej szkoły będą najlepsi praktycy i teoretycy awjatyki amerykańskiej.

Aczkolwiek uruchomienie szkoły nastąpić ma dopiero z końcem b. r., dziś już napłynęła tak wielka liczba zgłoszeń, że mała tylko ich część będzie mogła zostać uwzględniona.

FEJLETON „GAZ. POR." z 8. IX. 1928.

LEON GERARD. 83

NIESMIERTELNY

—o—

Wrócił ukradkiem i poszedł zaraz do pracowni, nie widząc się z nikim i zamknął się na klucz. Podszedł do termostatu. Było tam serum w trakcie ogrzewania Zobaczył rzecz niezwykłą. Termometr wskazywał 80 st. „Lombard zwarjował". Otworzył szafę i ze zmarszczką na czole badał ampułki gotowe do użytku. Wszystkie miały cyfrę wyrytą na szkle.

Zaschło mu w gardle. Czuł jak krople potu zbierają się w porach na czaszce.

Poszukał na półeczce środków znieczulających. Nie było ich.

Popatrzył pod bluzę, w miejsce, gdzie chował harap i kamizelkę. Zniknął.

Zrozumiał wszystko, uśmiechnął się. Namyślał się chwilę, nabijając fajkę. Chciał zająć ręce, podczas gdy mózg pracował. Był jeszcze silny, gdyż mógł się śmiać. Przeciwność, to jest ko bieta, a do kobiety idzie się z uśmiechem na ustach. Otoczony chmurą dymu schował wszystko na miejsce, ampułki do szafy, serum do termostatu. Z ukrytej szufladki dobył małą flaszeczkę z czerwoną etykietą i napełnił małą szprycę Pravaza. Zaledwie skończył, usłyszał kroki.

Lombard wszedł. Dr. Grégory ukrył gotową strzykawkę w prawej dłoni. Uśmiechał się wciąż.

Obserwował swego preparatora i sposób, w jaki ten wyciągał do niego rękę. Poprawił w palcach igłę, aby nie chybić ciosu.

— Nie wiedziałem, że pan wrócił, panie doktorze, powiedział Lombard.

Grégory podszedł z otwartą lewą dłonią. Uśmiechał się.

Ale Lombard, uśmiechając się również, schwycił go za prawą rękę i wykręcił ją gwałtownie.

— Puść... puść!

Strzykawka rozbiła się o ziemię. Grégory zzieleniały z bólu, nie krzyknął. Mierzyli w milczeniu swe nienawiści zapaśników, tak jak się mierzy szpady, zanim się je skrzyżuje. W pięciu palcach Lombarda odbitych na jego napięstku była taka wymowa, że dyskusja stawała się zbyteczna. Trzeba było jednak mówić.

Grégory zapytał:

— Kto pan jesteś?

— Doktor Jaquemin, wnuk Joanny Bidard.

— To było napisane, mruknął doktor. Spuścił głowę, ale podniósł ją zaraz. Ale moje dzieło! Jakiem prawem śmiał pan tknąć moje dzieło?

— Pańskie dzieło umarło.

Puścił mu wreszcie rękę. Grégory badał wzrokiem przeciwnika.

— Moje dzieło umarło? To co nosi w sobie nieśmiertelność, nie może umrzeć. Przedłużyłem życie na zawsze! Wskazałem człowiekowi drogę do nieśmiertelności. Dzięki mnie uwolnił się od ostatniej niewoli przez swe nieśmiertelne ciało wyzwolił się z pod praw narzuconych przez przyrodę. Andrzej wzruszył ramionami.

— Ciało człowieka jest znikome Duch ma prawo je przeżyć. Zabijając śmierć, zabija pan naszą możność odradzania się, postępu odnowy świata. Wzbraniając się wrócić na łono wspólnej matki, znieważa pan jej miłość wszystkich obejmującą. Popełnia pan bluźnierstwo. Jest pan mordercą wszystkich ludzi, którzy mieli się urodzić w przyszłości, a nie przyjdą na świat dzięki pańskiemu wynalazkowi. Wszelkiej radości, która mogłaby być, a nie będzie nigdy.

— Pan mówi tak — rzekł Grégory, — bo mi pan zazdrości. Proszę się strzedz! Odkrycie, które chciał mi pan ukraść... tak, ukraść, pochłonie wkrótce ziemię. Niech tylko skończę me bada nia, niech tylko zwalczę ostatnią przeszkodę!

Mały śmieszek przerwał jego wywody. Zęby Lombarda zajaśniały na czarnym zaroście.

— Już tam ja nie potrzebuję zazdrościć panu niczego. Pokonałem właściwość X. Znalazłem na nią lekarstwo, przysięgam. Od tygodnia wstrzykuje pan je Bidardowi, który stopniowo odzwyczaja się, odłącza się i powoli idzie ku mierci.

Nagle rozjaniło się w głowie Grégory'ego. Zrozumiał. Andrzej ciągnął dalej.

(C. d. n.)

Trzej bracia 35 pchnięciami noża zamienili rywala w siekane zrazy.

ŚLEDZTWO SKIEROWALI NA LUDZI NIEWINNYCH. — ROZPRAWA I WYROK.

Lwów, 7. września.

(—) Przed trybunałem pod przewodnictwem radcy Bajorka odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko trzem braciom, oskarżonym o zabójstwo. Pyłyp, Iwan i Stefan Żinczukowie napadli w Kamiennej Górze w lesie na Mikołaja Niedźwieckiego, do którego czuli nienawiść i **zmasakrowali go nożami, zadając mu ogółem 35 ran, z których trzy były śmiertelne,** tak, że Niedźwiecki niebawem umarł. Gdy policja wdrożyła dochodzenia, osk. Pyłyp Żinczuk skierował je na błędne tory, wskazując na sprawców Fedka Iwańca i Dmytra Żuka, których resztowano. W toku dalszych dochodzeń dopiero okazało się, że sprawcami tego zabójstwa byli bracia Żinczukowie. Wobec tego Prokuratura pociągnęła Pyłypa także do odpowiedzialności za oszczerstwo.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Pyłypa Żinczuka na półtora roku ciężkiego więzienia, Iwana na rok, a Stefana na ośm mies. ciężkiego więzienia.

Z TARGÓW WSCHODNICH.

Tam, gdzie pracują nad polepszeniem naszego bilansu handlowego.

WYSTAWA MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU EKSPORTERÓW JAJ NA TARGACH WSCHODNICH DAJE PRZEJRZYSTY PRZEGLĄD ZNACZENIA TEGO EKSPORTU DLA POLSKIEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

Lwów, 7. września.

Zwiedzający Targi Wschodnie mogą uczynić nader interesujący rzut oka na bardzo ważny dział produkcji i handlu polskiego, a mianowicie na urządzoną w tym roku wzorowo

wystawę eksportu jajczarskiego.

Dzięki inicjatywie referenta ekonomicznego lwowskiej Izby handl. i przem. dra **Stanisława Nahlika** eksporterzy jaj, złączeni w Małopolskim Związku eksporterów zorganizowali na tegorocznych Targach Wschodnich w osobnym pawilonie wystawę, pozwalającą **na dokładny przegląd tego działu handlowego, który przedstawia bardzo poważną rubrykę w naszym bilansie handlowym.**

Nic też dziwnego, że **min. Kwiatkowski** i **Niezabytowski**, oraz delegaci Rządu, biorący udział w uroczystościach otwarcia Targów Wschodnich, **specjalną uwagę poświęcili wystawie eksportu jaj** i bardzo żywo interesowali się objaśnieniami, których udzielali im reprezentanci Związku jajczarskiego prezes **Józef Viktorini** i **dr. Aszkenazy,** oraz p. **Büschel,** dyrektor firmy **A. Büschel.**

Biorąc udział z obowiązku i przywileju dziennikarskiego, w tej urzędowej

rewji targowej,

mieliśmy sposobność skorzystać z udzielonych p. ministrowi **objaśnień, które ze wszech miar zasługują na uwagę szerokich sfer publiczności.**

Żałować tylko należy, że wystawę umieszczono na samym końcu placu targowego **w dziale przeznaczonym dla eksponatów drobiu,** gdyż gdyby nie zbytnia odległość, cieszyłaby się napewno bardzo żywem zainteresowaniem publiczności, jest ona bowiem

doskonale zorganizowana

dzięki staraniom **firmy A. Büschel,** która podjęła się nietylko przedstawienia swoich eksponatów, ale **niejako w przejrzyste wykresy, grafikony i pokazy cały polski eksport jaj.** Nadmienić należy, że firma ta jest **najstarsza w** Polsce, została założona bowiem **w r. 1862** i zajmowała tak w czasie rządów zaborczych, jak od chwili powstania Państwa polskiego przodujące miejsce w organizacji eksportu jaj.

O imponującej wprost organizacji skupu firmy A. Büschel świadczy

rozgałęziona sieć zbiornic

w całej Polsce, a zwłaszcza we Wschodniej Małopolsce.

Wymowną cyfr i wykresów, które oglądaliśmy w pawilonie firmy A. Büschel świadczy **o bardzo pomyślnym rozwoju tego działu eksportu, dzięki skoordynowanym wysiłkom tak producentów, jak i eksporterów. Jak ważny czynnik aktywności naszego bilansu handlowego przedstawia eksport jaj, przekonywamy się z podanych w wykresach cyfr. W roku 1927 Polska wyeksportowała około 7000 wagonów jaj, co naszemu skarbcowi dewizowemu przysporzyło około stu miljonów złotych w złocie.**

Eksport jaj rozwija się coraz pomyślniej z roku na rok. I tak gdy w r. **1926 eksportowaliśmy jaj za 74 miljonów złotych, to w r. 1927 eksport jaj przyniósł 97 miljonów.**

Ten znaczny wzrost eksportu jaj jest tembardziej uwagi godny, że przypada na

okres wojny celnej z Niemcami,

które przed kilku jeszcze laty były niemal wyłącznym odbiorcą polskich jaj. **Mimo wybuchu wojny celnej z Niemcami ogólna suma polskiego eksportu jaj nietylko nie zmalała, ale owszem znacznie wzrosła, a to głównie dzięki inicjatywie i przedsiębiorczości firmy A. Büschel S. A., która potrafiła zorganizować sprawną służbę handlową we wszystkich niemal państwach Europy i zdobyć dla Polski poważne nowe rynki zbytu w Anglji, Francji, Hiszpanji, Włoszech i Holandji,** jakoteż powiększyć swój eksport do Austrji i Czechosłowacji, tak, że choć udział Niemiec zmalał od wybuchu wojny celnej z **80% na 37%,** to nowe rynki zbytu dodały bodźca do dalszego rozwoju.

Jest to objaw tembardziej dodatni, że **eksport jaj nie prowadzi do utraty substancji majątkowej,** jak np. rzecz się ma przy eksporcie drzewa, który jest równoznaczny z eksploatacją i trzebieniem lasów.

Zwiedzenie wystawy firmy A. Büschel A. S. poucza nas jeszcze o tem, że eksport jaj jest [illegible] przez tę firmę zorganizowany

na jedynie zdrowej zasadzie standaryzacji.

Firma ta bowiem pierwsza wprowadziła **sortowanie towaru podług wagi,** co zapewnia odbiorcy orjentację co do wielkości towaru. We wzorowo urządzonych skrzyniach, również wyrobu krajowego, oglądaliśmy **sorty, obracające się w granicach 60 kg. do 50 kg. na tysiąc jaj.**

Wystawa jajczarska jest jeszcze jednym więcej dowodem zdrowego organizowania naszego życia gospodarczego i życzyćby sobie należało, aby inne gałęzi przemysłu i handlu szły po równie korzystnej linji rozwojowej.

J. P.

Z zemsty za oberwane cięgi puścił z dymem chałupę adwersarza.

NA ROZPRAWIE UDAJE „ŚWIRKA" I ZWALA WINĘ NA WÓDKĘ.

Lwów, 7. września.

(—) Wczoraj przed sądem przysięgłych odbyła się rozprawa o **zbrodnię podpalenia.** Na ławie oskarżonych zasiadł Wasyl Czech, lat 26, stolarz z Mikłaszowa pow. Lwów. 23. maja br. Czech wszczął bójkę z synem Antoniego Mykickiego, z której wyszedł zwyciężony, oberwawszy wiele sińców i guzów. Postanowił **zemścić się na rodzinie swego pogromcy i podpalić dom jego rodziców.** Tego samego dnia wieczorem zakradł się pod zabudowania Mykickiego i podłożył ogień. Powstały pożar **zniszczył szereg budynków gospodarczych** wraz z inwentarzem, wyrządzając szkodę na **8 tys. zł.** Pastwą pożaru padła nadto sąsiednia stodoła Jana Rechuli (szkoda w wysokości 3 tys. zł.). Następnego dnia policja aresztowała Czecha, który **przyznał się do winy i jako motyw zbrodni podał zemstę.** Również i w śledztwie do zbrodni tej się przyznał.

Natomiast na rozprawie wczorajszej oskarżony kategorycznie winie zaprzeczył i grając „świrka" twierdził, że krytycznego dnia był pijany. Obrona postawiła wnioski na powołanie świadków, którzy mają to potwierdzić, oraz wniosek o zbadanie stanu umysłowego oskarżonego. Trybunał przychylił się do tych wniosków i **rozprawę odroczył,** odsyłając oskarżonego do sędziego śledczego.

Nożowa masakra złodziei tarnopolskich

WESELNE GODY RZEZIMIESZKÓW SPŁYNĘŁY KRWIĄ.

Lwów, 7. września.

(—) Ul. Ostrowskiego w Tarnopolu była ub. niedzieli widownią **wielkiej awantury.** Oto w mieszkaniu Rusianowskiej zam. przy tej ulicy, odbywało się wesele, na którem było obecnych wielu gości. W toku zabawy rozpoczęła się bójka i niejaki Józef Lauryn **pchnął nożem znanego złodzieja Władysława Bebelskiego.** W jego obronie stanął Michał Szet i ten znowu **przebił nożem Lauryna.** Również lekko ranny został Józef **Ludwiczuk.** Krwawa ta bójka przybrała tak wielkie rozmiary, że policja zmuszona była wkroczyć i awanturników uspokoić. Rannych odwieziono do szpitala w Tarnopolu.

—o—

Złodzieje postrzelili okradzionego.

Lwów, 7. września.

(—) Przedwczoraj w nocy trzech sprawców włamało się do komory Ołeksy Hryniaka i Harasyma Czajki w Wołoszczy pow. Sambor, skąd skradli płótno lniane, dwie pary butów i kożuch. Następnie ci sami sprawcy w dalszym ciągu włamali się do komory Jana Rydla, a gdy ten zbudziwszy się począł sprawców ścigać, **złodzieje strzelili do niego trzykrotnie z rewolweru i ciężko go ranili, tak, iż zmarł z odniesionych ran.** Trzecim strzałem raniony został w rękę Oleksa Hryniak, który również zbudził się. Mordercom udało się zbiedz, a zawiadomiona policja zarządziła za nimi pościg.

—o—

KRONIKA

7 **Września**
Piątek
Reginy p., Jana

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Piątek, 7. września: „Narzeczona Bojara“, operetka.

Sobota 8. września „Dolly“ operetka.

Niedziela 9. września popoł. godz. 3.30 „Żydówka“, opera, wyst. W. Kaczmara.

Niedziela 9. września wiecz. „Wesele“ dramat.

*

„Narzeczoną Bojara“, prześlicznie melodyjną operetką Engel Bergera wznawia dziś Teatr Wielki z p. Miłowską w partji tytułowej. Główną partję tenorową odtworzy p. Malinowski. Doskonałą reprezentację innych głównych ról tworzą pp. Lorczyńska, Poleska, Miłkowska, Bojanowski, Kopczyński, Kowalski, Ruszkowski i jak zawsze arcykomiczny Tatrzański. Reżyserja p. Kuligowskiego, opracowanie muzyczne kapelmistrza T. Seredyńskiego.

Jutro w sobotę ukaże się świetna operetka Hugona Hirscha pt. „Dolly“, z niezrównaną odtwórczynią partji tytułowej p. Marją Korabianką.

Dyrektor Czesław Zaremba wyjechał na uroczyste przedstawienie polskiej premjery operowej Tadeusza Jotejki p. t. „Królowa Jadwiga“, które odbędzie się dziś w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Adę Sari, światowej sławy polską śpiewaczkę koloraturową, która po wspaniałych sukcesach artystycznych w Ameryce przybyła na krótki wypoczynek do kraju, udało się dyrekcji Teatrów Miejskich pozyskać na trzy występy. Pierwszy występ znakomitej artystki odbędzie się w „Cyruliku Sewilskim“ we wtorek 11. bm.

*

TEATR MAŁY:

Sobota, 8. bm. o g. 7.30 wiecz. Otwarcie sezonu „Potasz i Perlmutter“. Gośc. wyst. A. Fertnera.

Niedziela, 9. bm. o g. 7.30 wiecz. „Potasz i Perlmutter“. Gośc. wyst. A. Fertnera.

Poniedziałek, 10. bm. o g. 7.30 wiecz. „Potasz i Perlmutter“. Gośc. wyst. A. Fertnera. Poraz ostatni.

Wtorek, 11. bm. o g. 7.30 wiecz. „Pan Hamelbein“. Gośc. wyst. A. Fertnera.

*

Otwarcie sezonu w Teatrze Małym 8. bm. Znakomity artysta warszawski, niedościgniony w swym humorze Antoni Fertner, wystąpi tylko trzy razy, w sobotę dnia 8., w niedzielę 9. i poniedziałek 10. bm. w świetnej farsie „Potasz i Perlmutter“, w której stwarza pyszną postać Potasza. Sekunduje mu roli wspólnika Perlmuttera doskonały dyr. Czarnowski, który rolą tą zdobył sobie na występach w Toruniu, duże powodzenie. Jako Wasilescu zaprezentuje się lwowskiej publiczności, nowozaangażowany artysta teatrów warszawskich p. Stanisław Smoczyński.

Premiera w Teatrze Małym. W najbliższych dniach, tj. we wtorek dnia 11. bm. daje Teatr Mały pierwszą w tym sezonie premierę. Będzie nią dowcipna komedja Stefana Krzywoszewskiego „Pan Hamelbein“, która w teatrze Letnim w Warszawie, cieszyła się niebywałym sukcesem. Rolę tytułową odtworzy nieporównany Antoni Fertner.

*

Tylko dwa koncerty śpiewaczki Salomei Kruszelnickiej urządza ukr. Muzyczny Instytut, dnia 8. i 9. bm. w sali przy ul. Szaszkiewicza 5. Początek o godz. 20.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Svengali“ z Pawłem Wegenerem“.
AVENUE: „Hazard“.
CASINO: „Drut kolczasty“.
CHIMERA: „Rywale Oceanu“.
GRAŻYNA: „May kapral“.
KOPERNIK: „Chicago“.
LEW: „Mnich na rozdrożu“ i „Pan szuka żony“.
MARYSIEŃKA: „Chicago“.
OAZA: „Faust“.
PALACE: „Szpiedzy“.
PASAŻ: „Tom Mix“.
UCIECHA: „Czerwony korsarz“ (Kapitan Blood).

---

†

Dr. Stanisław Kwiatkiewicz

ginekolog, b. Prezes Tow. ginekologicznego,
zmarł po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami dnia 6-go września 1928 r., przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go września 1928 r. o godz. 11-tej przed południem **z krypty kościoła OO. Bernardynów** na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zaprasza **RODZINA.**

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłego odbędzie się **w kościele parafjalnym św. Mikołaja** w poniedziałek, dnia 10-go września 1928 r. o godz. 9-tej rano.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 744

„Hrabina Paryża“. Staraniem Klubu sportowego Policji państwowej we Lwowie wyświetlony zostanie nieodwołalnie poraz ostatni we Lwowie najwspanialszy film świata pt. „Hrabina Paryża“ w całości (4 serje naraz) z Mią May, Janningsem i Gajdarowem, na Poranku Filmowym, który odbędzie się w niedzielę 9. bm. o godz. 12 w południe w sali kina „Palace“. Bilety po znacznie zniżonych cenach do nabycia w dniu poranku od godz. 10 rano w kasie kina „Palace“.

Prezes Dyrekcji P. K. P. we Lwowie inż. Paweł Prachtel-Morawiański rozpoczyna z dniem 7. września br. urlop wypoczynkowy. Zastępstwo obejmuje wiceprezes Dyrekcji kolei p. Zygmunt Swatoń.

We Lwowie bawi wojewoda nowogrodzki Beczkowicz celem zwiedzenia Targów Wschodnich. P. wojewoda przyjechał do Lwowa jako gość komisarza p. Strzeleckiego.

Wielki Festyn Propagandowy na rzecz Tygodnia LOPP. odbędzie się 9. bm. na boisku 19. pp. Cytadela z nadzwyczajnie bogatym programem. Jako główną atrakcję wymienić należy „Pokaz walki gazowej“, który rozpocznie się o g. 5 popoł. Następnie dla chętnych urządzony będzie dancing i inne pierwszorzędne festynowe rozrywki. Wielki numer kabaretowy w wykonaniu zespołu „Sceny Gwiazda“: „Flit! Flit! Flit!“ — oblewanie gości festynowych perfumami. Tani bufet. Muzyka wojskowa. Początek o. godz. 3 popoł. Wstęp 50 gr., wojskowi i dzieci 30 gr. LOPP ufa, iż na festynie tym nie zabraknie nikogo, komu rozwój młodego lotnictwa polskiego leży na sercu.

Tow. imienia Kościuszki we Lwowie postanowiło podjąć akcję zmierzającą do budowy pomnika swego patrona. Myśl ta znalazła uznanie w najwyższych sferach, a Pan Marszałek Piłsudski zgodził się przyjąć protektorat.

I. Powakacyjne posiedzenie Koła Stowarzyszenia dyrektorów szkół średnich odbędzie się 9. bm. o godz. 11 przedpoł. w II. gimnazjum (ul. Podwale 2.).

Zebranie b. wychowanków ks. Bronisława Markiewicza. W niedzielę 9. bm. o godz. 10 przedpoł. w sali Bursy św. Stanisława Kostki przy ul. Gródeckiej 2 b (Dom Katolicki) odbędzie się wielkie zebranie wszystkich byłych wychowanków i współpracowników zakładów ks. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowem. Zebraniu przewodniczyć będzie ks. dr. Jan Kutowski.

Do Obywateli Lwowa. Zarząd Związku Strzeleckiego Obwód Lwów urządza 10. bm. (poniedziałek) zbiórkę uliczną na cele kulturalno-oświatowe Związku, wobec czego zwraca się do łaskawej ofiarności Obywateli m. Lwowa w tym dniu, jak i o łaskawe zgłaszanie się po odbiór puszek wszystkich chętnych, chcących podjąć się zbiórki. Zgłoszenia w sekretarjacie (ul. Zyblikiewicza 33 I. p.) w sobotę 8. bm. 5—8 wiecz. Zarząd liczy na gorące poparcie tej zbiórki przez Ogół Obywateli m. Lwowa.

Na posiedzeniu Tow. Ekonomicznego, zwołanego na 8. bm. godz. 6 wiecz. do Izby przemysłowo-handlowej, wygłosi sekretarz Dr. Michał Jasiński odczyt pt. „Racjonalizacja importu a Targi Wschodnie“.

I. Okręgowy Zw. Straży Pożarnych we Lwowie urządza 9. bm. ćwiczebny Zjazd okręgu lwowskiego, podczas którego odbędą się zawody pożarnicze: Godz. 8 rano nabożeństwo w katedrze łać., godz. 9 Defilada pod Ratuszem, 9.30 Otwarcie Zjazdu i początek zawodów na dziedzińcu (pl. Strzelecki 4), godz. 15 Ćwiczenia wolne z toporkami oraz ćwiczenia pokazowe na pl. Targów Wsch. (wieża wodna), 16.30 Dekoracje zasłużonych członków.

Z Sokoła Macierzy. Rok szkolny rozpoczął się w dniu 5. bm. Ćwiczenia gimnastyczne członków, uczniów starszych i młodszych odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 do 8 wieczorem, ćwiczenia druhen, uczenic starszych i młodszych w tych samych godzinach we wtorki, czwartki i soboty. Nauka szermierki odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty od godz. 5 do 9. Nauka strzelania na strzelnicy pokojowej odbywać się będzie codziennie w godzinach wieczornych. Korzystać z niej mogą także amatorzy tego sportu nie będący członkami Towarzystwa. Na naukę jazdy konnej należy zgłaszać się w ujeżdżalni przy ul. Cetnerowskiej. W br. szkolnym przyjmować się będzie na ćwiczenia wszelkiego rodzaju młodzież rękodzielniczą obu płci za opłatą szczególnie niską, aby jej umożliwić korzystanie z wychowania fizycznego, które w tych sferach jest zupełnie zaniedbane.

Miejskie Muzeum Przemysłu Artystycznego zawiera oprócz okazów przemysłu artystycznego bogatą bibljotekę z zakresu historji sztuki, kultury i przemysłu artystycznego. Jak wiadomo obecnie w Muzeum znajduje się wspaniały cykl dzieł Grottgera pt. „Wojna“. W ciągu bieżącego roku Muzeum zorganizowało 6 wykładów ilustrowanych przeźroczami. Odbywały się też wykłady pt. „Jak dawniej wyglądały sztuka i rzemiosło“, zaś w każdą sobotę wykłady o stylach dla uczestników kursu. Salę wykładową odstępowano często rozmaitym związkom i organizacjom na odczyty i wykłady. Muzeum urządziło kurs rysunków odręcznych i technicznych dla rzemieślników i techników i kursy dla drobnego przemysłu artystycznego, a to dla metalo-plastyki i batiku. W kwietniu muzeum urządziło pokaz prac uczniów metalo-plastyki zdobywając sobie uznanie u szerokiej publiczności. Jak wiadomo w muzeum odbywają się egzamina czeladnicze pod kierownictwem urzędu wojewódzkiego i Izby rękodzielniczej, a przy tej sposobności sfery rzemieślnicze zaznajamiają się z muzeum i jego zadaniem. W roku bieżącym zwiedziło muzeum 7.622 osób za biletami oraz szereg wycieczek zbiorowych w liczbie około 5.000 uczestników. W lutym bieżącego roku otwarto dla pracowników w czytelni drugą salę. Czytelnia ta otwarta jest w porze rannej i popołudniowej. Z bibljoteki muzeum korzystało 3.550 osób. Muzeum pozostaje pod tymczasowem kierownictwem dra Stanisława Rachwała.

Opieka nad młodzieżą. Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej ukończył obecnie pierwszy okres swej działalności. W ciągu roku szkolnego Komitet skupiał w kilku szkołach najbiedniejszą dziatwę szkolną. Dzieci pod opieką sił pedagogicznych, w jasnych salach szkolnych oddawały się nauce i zabawie, a przy tej sposobności darzono je sutym, ciepłym podwieczorkiem. W czasie wakacyjnym Komitet zorganizował kilka kolonji. Przedewszystkiem z inicjatywy Komitetu Miejska Kasa Oszczędności wybudowała wspaniałą kolonję w Brzuchowicach na 100 dzieci, pozostającą pod protektoratem p. Prezydentowej Mościckiej. W kolonji tej spędziło wakacje 200 dzieci. Oprócz tej kolonji Komitet zorganizował szereg kolonji w powiecie kołomyjskim również dla 200 dzieci. Zorganizowane przez Komitet półkolonje w liczbie 5-ciu zgromadziły również wielką ilość dzieci, które pod opieką nauczycielek i nauczycieli urządzały wycieczki poza miasto i otrzymywały sute śniadania. Funduszów na utrzymanie pół kolonji i kolonji udzielało miasto i nie brak również było prywatnych hojnych ofiarodawców.

(—) **Włamania i kradzieże.** Ub. nocy nieznani sprawcy dokonali włamania kasowego do firmy N. Rott, skład sukna przy ul. Legjonów 3. Na szczęście w kasie nic nie było. — Na szkodę Michała Hrycyszyna z Batorówki pow. Lwów skradziono wczoraj z realności przy ul. Szpitalnej 5 rower wartości 120 zł. — W czasie jazdy tramwajem od ul. Panieńskiej do Teatru Wielkiego skradł nieznany sprawca Izakowi Leosowi z Przemyślan portfel zawierający 330 zł., dwa bony na 700 dol. i paszport.

(—) **Do aresztów policyjnych** oddano: Józefa Pantyczkę, złodzieja kieszonkowego za kradzież torebki na szkodę nieznanej kobiety, oraz Teofila Piliszczaka i Jana Petryszyna, którzy usiłowali skraść na ul. Piłsudskiego na szkodę Seweryna Matkowskiego portfel z gotówką 30 zł.

(—) **Zamach samobójczy.** Do szpitala powsz. przywieziono wczoraj 20-letniego Stan. Jankego, który napił się większą ilość spirytusu denaturowanego. Powód zamachu samobójczego nieznany.

(—) **Dwa nieszczęśliwe wypadki.** Wczoraj popołudniu na ul. Sienkiewicza pośliznęła się 30-letnia Marja Bandrowska, urzędniczka prywatna i doznała złamania nogi. W groźnym stanie odwieziono ją do szpitala. — W jednej z realności przy ul. Źródlanej bawiący się wczoraj bez opieki 2-letni Szymon Kittler spadł z balustrady na posadzkę kamienną i doznał złamania obojczyka. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitalika św. Zofji.

Z kraju.

Przepisy o organizacji wystaw i pokazów. Min. przemysłu i handlu opracowuje nowe przepisy o organizacji wystaw przemysłowych i handlowych. Przepisy przewidzieć mają, komu udzielane mogą być zezwolenia na organizację wystaw. Tego rodzaju licencje przysługiwać będą w pierwszym rzędzie organizacjom społecznym.

Statut Tow. upiększania miast. Min. spraw wewn. opracowało projekt wzorowego statutu dla towarzystw upiększania miast i przesłało go wszystkim wojewodom. Towarzystwa te mają szerzyć zamiłowanie do czystości, higjeny i estetyki miast polskich.

Szkła optyczne będą wyrabiane w kraju. W najbliższym czasie powstać ma w stolicy wielka huta szklana dla celów optycznych. Szkła optyczne nie były dotąd fabrykowane w Polsce, sprowadzano je z zagranicy, przeważnie z Niemiec.

Tajemniczy kanał pod Tucholą. Zamieszkały w Koślince pod Tucholą rolnik Altman był zajęty orką w polu. W pewnej chwili jeden z koni zapadł się pod ziemię. Okazało się, po wydobyciu konia, że w miejscu tem pod ziemią znajduje się przeszło 600 mtr. długi kanał murowany.

Ze świata.

Ślub sędziwych śpiewaków. W schronisku dla starych aktorów, jakie utworzył Coquelin w Pont aux Dames pod Paryżem, odbył się ślub: Pensjonarze schroniska, słynny niegdyś tenor Lespinasse i popularna niegdyś śpiewaczka operetkowa, panna Paule, połączyli się węzłem dozgonnym. Państwo „młodzi“ mają po 73 lata.

Zgon matki Chaplina. W Grendale w Kalifornji zmarła matka znanego aktora filmowego Charlie Chaplina.

Latający prezent dla Amanullaha. W Kabulu wylądował kapitan Weiser na aparacie o sile 450 koni, ofiarowanym królowi afgańskiemu przez rząd francuski. Weiser przebył przestrzeń 7.600 klm.

Pożar pałacu szklanego. Donoszą z Antwerpji, że spłonął tam pałac szklany. Szkody są ocenione na 3 miljony franków. Z położonego obok pałacu garażu zdołano uratować 200 samochodów.

Dobrobyt kolejarzy w Stanach Zj. Na 100 pracowników kolejowych w Stanach Zj. 57 posiada swoje auta, 44 — aparat radjoodbiorczy, 72 uprawia sporty. Ogólna suma płac zarobkowych kolejarzy zwiększyła się w roku 1927 o 23 miljony dolarów.

Zamordowanie przyjaciela Trockiego. Naczelny dyrektor kolei mandżurskiej, przyjaciel Trockiego Łaszewicz został zaaresztowany w Mugdenie, a następnie zamordowany w więzieniu.

Żyto z przed 4.000 lat. Na jednem z przedmieść praskich znaleziono w głębokości 2.5 m. 4 naczynia z żytem. Pochodzą one z epoki przejściowej między kamienną a bronzową, czyli z przed 4.000 lat.

Ze sportu.

Gigantyczna impreza kolarska.

Bieg Dookoła Polski przybywa jutro do Lwowa

KOLARZE PRZYJADĄ MIĘDZY GODZINĄ 3-CIĄ A 4-TĄ POPOŁUDNIU.

Lwów, 7 września.

W piątek, dnia 7 września o godz. 7 rano rozpoczyna się w Warszawie olbrzymi kolarski bieg dookoła Polski, organizowany przez redakcję **„Przeglądu Sportowego", wespół z Warsz. Tow. Cyklistów.**

Na znak chorągiewki honorowego startera biegu **dyrektora Państw. Urzędu Wych. Fiz., p. płk. Ulrycha** ruszy 76 kolarzy z całej Polski na walkę z 1500-kilometrową trasą.

Śmiało można powiedzieć, że bieg odbywający się pod najdostojniejszym protektoratem **p. Prezydenta Rzplitej,** wzbudził tak żywiołowe zainteresowanie, jak żadna inna impreza sportowa w Polsce. Najlepiej świadczyć o tem może **grad nagród,** które ofiarowane zostały w imponującej ilości przeszło 150. Honorowe miejsce zajmuje wśród tej powodzi nagród, która daje gwarancję, że każdy zawodnik otrzyma cenny upominek pamiątkowy, nagroda przechodnia

P. Ministra Spraw Wojskowych i Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

Zawodnicy przybędą w sobotę 8-go września do Lwowa, po przejechaniu dwóch etapów. Etap pierwszy z Warszawy do Lublina (157 klm.) odbędzie się dnia 7 września, etap drugi, **bodaj najtrudniejszy,** z Lublina do Lwowa (211 klm.) przejadą zawodnicy następnego dnia.

Kolarze spodziewani są we Lwowie około godz. 3—4 popołudniu. Meta zostanie urządzona na rogatce Żółkiewskiej, gdzie oczekiwać będzie uznojonych kolarzy lekki posiłek.

Wśród zapisanych do biegu kolarzy znajdujemy nazwiska najznakomitszych szosowców, nazwiska błyszczące sławą zdobytą na szarych wstęgach szosy.

Oto kilka z nich, które najczęściej są wymieniane, jako nazwiska przyszłych zwycięzców: Śliwiński, Gronczewski, Duszyński, Sobolewski, Popowski, Ziembicki, Olszewski, Sierpiński, Kłosowicz, Duda, Michałak, Stefański i Kalinowski.

Z pośród jeźdźców lwowskich największe szanse zdaje się posiadać „tandem" Pogoni: Froess i Ignatowicz oraz doskonała trójka Lw. Tow. Kol. i Mot. w osobach: Tropaczyńskiego, Kostrzębskiego i Serbeńskiego. Oprócz tych kolarzy na liście zgłoszeń figurują nazwiska lwowian: Kiesela (Hasmonea) i Kiaka (Pogoń).

Lwów wystawia również dwa zespoły do cennej nagrody gen. **St. Wróblewskiego,** dowódcy O. K. V. Kraków. Zwłaszcza zespół L. T. K. i M. przedstawia się niebezpiecznie dla „asów" warszawskich, chociaż zespół Pogoni niewiele mu ustępuje. Każdy zespół składa się z **3 kolarzy,** których wspólny czas w ogólnej klasyfikacji decyduje o zdobyciu nagrody.

Po kilkugodzinnem odpoczynku we Lwowie, gdzie uczestnicy biegu znajdą się pod specjalną opieką L. T. K. i M., następnego dnia, w niedzielę o godz. 7 rano, nastąpi z przed gmachu b. Sejmu start trzeciego etapu biegu Lwów — Rzeszów (158 klm.) Przed startem nastąpi o godz. ... ców nagród zwycięzcom etapu Lublin—Lwów.

Zarówno przybycie zawodników do Lwowa, jak i start następnego dnia zgromadzi niewątpliwie tłumy publiczności sportowej, którą prosimy **jaknajusilniej o zachowanie porządku, koniecznego dla sprawnej organizacji biegu.**

Niech ci kolarze, co mają na swych zniszczonych oponach tysiące kilometrów, **czują się we Lwowie tak, jak powinni się czuć wśród braci sportowej!**

*

BACZNOŚĆ KOLARZE POGONI!

Wszyscy czynni członkowie tak turyści jak i zawodnicy mają zjawić się w lokalu **klubowym** przy ul. Rutowskiego 23 I. p. **w piątek 7 bm. o godz. 7 wieczór, celem objęcia organizacji** II. i III. etapu Tour de Pologne.

Wyścigi automobilowe.

KONKURS ELEGANCJI WOZÓW.

Lwów, 7. września.

W niedzielę, dnia 9-go września br. odbędą się na szosie stryjskiej na przestrzeni 20 klm. **międzynarodowe wyścigi automobilowe,** organizowane przez Małopolski Klub Automobilowy, które są integralną częścią zawodów o tytuł Mistrza Polski.

Rozwój sportu automobilowego u nas spowodował, że podczas gdy w latach ubiegłych w wyścigach automobilowych w Polsce brali udział prawie wyłącznie kierowcy polscy, interesuje się w tym roku już żywo naszemi imprezami w tej gałęzi sportu **zagranica.**

Zgłoszenia napływają liczne, między innemi spodziewany jest udział znakomitego **kierowcy austrjackiego ks. Lichtensteina** i wytrawnego kierowcy szwajcarskiego **Vetterliego,** obok naszych kierowców, jak: mistrza Polski **Liefelda,** zwycięzcy wyścigu tatrzańskiego Jana Rappera, zwycięzcy raidu M. K. A. Skolimowskiego, dalej kierowców tej miary, jak Szwarcsztajn, Ludomir Cieński, Adam hr. Potocki, Maurycy hr. Potocki, Kellermann, Zewidowski i wielu innych.

Szosa stryjska od startu przy kamieniu kilometrowym 23,1 do finischu przy 3. 1 pozwala na rozwinięcie znacznych szybkości, ustępującym jednakowoż szybkościom uzyskiwanym na drogach zagranicznych, ze względów terenowych. Kierownictwo wyścigu dołożyło starań, by **publiczność informowaną była megafonami o wynikach.**

Przed wyścigami odbędzie się **konkurs elegancji wozów,** do którego dopuszczone będą wszyscy zgłaszający się właściciele automobili, bez względu na to, czy są członkami Klubu, czy też nie. M. K. A. przeznaczył na konkurs ten **4 nagrody,** a które jury przyzna najpiękniej się prezentującym wozom, przyczem decyduje wygląd zewnętrzny całości, tj. pojazdu, kierowcy i obsady. Konkurs obejmuje trzy kategorje, a to: wozów otwartych, krytych i sportowych i w każdej z tych kategoryj zostanie jeden wóz nagrodzony, pozatem będzie nagrodzony ten pojazd, który otrzyma najwięcej punktów w ogólnej klasyfikacji.

Zgłoszenia do konkursu przyjmuje i bliższych informacyj udziela **Sekretarjat Małopolskiego Klubu Automobilowego** we Lwowie, pl. Marjacki 1 4 (Hotel Europejski).

Lwów Czerniowce 6:0 (1:0).

Lwów, 7. września.

Reprezentacja Czerniowiec poniosła wczoraj **sromotną klęskę,** któraby byłaby cyfrowo o wiele większą, gdyby wybrańcy Lwowa **nie bagatelizowali sobie przeciwnika.**

Goście grali bardzo ładnie i technicznie są nawet dość dobrze wyszkoleni, brak im tylko siły bojowej i strzału.

W zespole swym mieli Rumuni **kilka pierwszorzędnych jednostek,** jak bramkarza, prawego obrońcę i środkowego pomocnika. Pozostali gracze stoją na **poziomie naszej okręgowej „A" klasy.**

Lwów wystawił swą najlepszą jedenastkę, która „bimbała" sobie z przeciwnika przez całych 90 minut. Z miejscowych wyróżnić należy świetnego **Olejniczaka** w obronie, w pomocy najlepiej spisywał się Deutschman. W napadzie popisywał się Steuerman pięknymi strzałami, Wacek, Szabakiewicz i Nastuła raz po raz niebezpiecznie atakowali bramkę przeciwnika. **Gra stała pod znakiem przewagi miejscowych,** dla których uzyskali **bramki** Steuerman 2, Szabakiewicz 2, Wacek i Nastuła. **Sędziował p. por. Szyba.**

Z życia prowincji.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja, we wrześniu.

Żywy nieboszczyk. Robotnik sezonowy z dworu w Pladykach (ad Kołomyja), wskutek kopnięcia go przez konia stracił przytomność i został przewieziony do szpitala w Kołomyji, gdzie następnego dnia zmarł. Rządca, który zapomniał ubezpieczyć go w Kasie chorych, chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność, podał fałszywe nazwisko ofiary. Oszustwo wyszło na jaw i rządca ma obecnie dochodzenia o oszustwo.

Zniewolenie. Niejaki Z., syn znanego przemysłowca w Kołomyi zabawiał się wesoło w towarzystwie pewnego pana i jednej służącej. Po odurzeniu tej ostatniej trunkami dopuścili się na niej zgwałcenia. Sprawą tą zajęła się prokuratorja.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek, 7. września 1928.

Warszawa (1111) 18.00 Koncert popołudniowy w wyk. Lucyny Robowskiej (fort.), Heleny Wertheim (śpiew) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.). 20.15 Koncert wiecz. symfoniczny, organizowany przez orkiestrę Filharmonji warszawskiej wespół z Polskiem Radjo. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. J. Ozimińskiego, oraz Lili Hakowska (skrzypce). W programie utwory Beethovena (Uwertura „Egmont", koncert skrz. D-dur, III. symfonja „Eroica".

Katowice (422) 18.00 Transmisja z Warszawy. 19.00 Transmisja Kongresu Eucharystycznego z Częstochowy.

Kraków (566) **Poznań** (344) **Wilno** (435) 20.15 Transmisja z Warszawy.

Kopenhaga (337) 20.00 Rapsodje różnych narodów.

Praga (348) 19.15 Koncert popularny. 20.00 Wieczór dramatyczny. 21.00 Trans. z Wystawy.

Londyn (361) 20.45 Orkiestra wojskowa i śpiew. 22.50 Uczczenie pamięci Klabunda. 21.00 Recital skrzypcowy. 22.15 Kabaret.

Tuluza (391) 20.30 Lekka muzyka.

Frankfurt (428) **Stuttgart** (379) 20.15 Występ gośc. Betty Fischer z Wiednia „Wesoła wdówka" operetka Lehara.

Berlin (484) 20.30 „Florjan Geyer" zradjofonizowana tragedja G. Hauptmanna.

Daventry (491) 21.00 Transmisja z Queen Hall. Koncert instr.-wokalny. 23.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 20.05 „Carmen" opera Bizeta.

Medjolan (549) 20.50 Koncert symfoniczny.

*

Sobota, 8. września 1928.

Warszawa, (1111) 18.00 Transmisja z Krakowa. 20.15 Koncert wieczorny popularny, organizowany przez ork. Filharmonji warszawskiej wespół z Polskiem Radjo. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza".

Poznań (344) 20.30 Koncert sopranów. Udział biorą: Irena Felicka, Gabrjela Krygier-Bernacka, Zofja Leszczyńska, Anna Wańska. 22.40 Muzyka taneczna z „Palais Royal". 24.00—2.00 Koncert nocny firmy „Philips".

Wilno (435) 18.00 Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci. 20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z terenu Targów Północnych.

Kraków (566) **Katowice** (422) 20.15 Transmisja z Warszawy.

Królewiec (303) 21.30 Koncert muzyki rosyjskiej. 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.30 Wesoły wieczór. 22.30 Tańce.

Praga (348) 20.00 Wieczór kompozycji prof. Szewczyka. 21.?0 Transm. z Brna.

Londyn (361) 22.50 Muzyka operetkowa. 23.30 Muzyka taneczna.

Tuluza (391) 20.30 Pieśni argentyńskie i gitary.

Bern (411) 20.30 Koncert popularny. 22.00 Włoska orkiestra artystyczna.

Brno (441) 19.00 Muzyka rosyjska.

Frankfurt (428) **Stuttgart** (379) 20.15 Audycja ku uczczeniu pamięci Tołstoja.

Rzym (447) 21.00 „Samson i Dalila" opera St. Saensa.

Langenberg (468) 20.15 Wesoły wieczór. Do 1.00 Muzyka taneczna.

Berlin (484) 20.00 Koncert popularny. 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 19.45 Koncert muzyki Schuberta. 21.00 Jazz-band.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 5. września.

Sporadyczne transakcje poza giełdą w jęczmieniu przemiałowym, brecze oraz owsie przy silnej podaży. Ceny zbóż chlebowych oraz mąki znacznie się obniżyły, również owies spadł w cenie. Mak niebieski i siwy zniżkuje.

Tendencja silnie zniżkowa, usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 47.00—48.00 Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 40.00—49.00. Żyto małopolskie ex 1928 690 gr. 34.25—35.25, Jęczmień małopolski brow. 640 gr. 36.00—37.00. Jęczmień małopol. przemiałowy 640 gr. 28.25—29·75, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.50—36.25, Owies małopolski ex 1928 450 gr· 30.25—31.25, Kukurudza rumuńska 44.00—44.50, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 60.00—70.00, Groch polny 52·00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 18.00—00.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Kukurudza rumuńska 43.50—44.00, Hreczka 40.00—41.00, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.50—22.50, Rzepak ozimy ex 1928 74.00—75.00, Mąka pszenna 40 proc. 83.00—84.00, Mąka pszenna 50 proc. 74·00 75.00, Mąka żytnia 65 proc. 56.50—57.00, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.00—24·50, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 80.00—82.00, Kasza jagl. 80.00—82.00, Kasza jęczmienna 50.00—52.00, Pęcak 48.00—50.00, Proso krajowe 45.00—47.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250·00, Mak nieb. 133.00—145.00, Mak siwy 110.00—120.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.68—1.72, Częstochoki używane dobre za sztukę 1.38—1.42.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.) a) Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka dolarowa 88 1/2, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67. 5 proc· pożyczka kolejowa 1925 61, 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 86, 10 proc. pożyczka kolejowa 103. 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 5 proc. Listy zast· Banku Rolnego 94, 5 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 132 1/2.

b) Waluty i dewizy: Dolary 8.86, Holandja 356·65, Londyn 43.16, N. Jork 8.88, Paryż 34.74, Praga 26.36, Szwajcarja 171.27, Wiedeń 125.35, Włochy 46.60.

Warszawa, 6. września. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 117, Bank Polski 180 1/2, Bank Zw. Sp· Zarob. 81, Elektr. Dąbrowa 86, Warsz. Tow. Cukr. 65, Firley 69, B. Małop. 26 1/2, Nobel 32 3/4, Cegielski 48. Lilpop 40 3/4, Modrzejów 43, Ostrowiec B. I· 125 1/2, B. II. 121, Parowóz 40 1/2, Starachowice 54 1/2, Zawiercie 27 1/4. Borkowski 17.40.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 6. września. (Tel. G· P.) Paryż 20.28, Londyn 25.19 3/4, Nowy Jork 5.19·27 1/2, Belgja 72.20, Włochy 27.18 1/2 Hiszpanja 86.10, Holandja 208.25, Berlin 123.72 1/2, Wiedeń 73.18, Sztokholm 139, Oslo 138.60, Kopenhaga 138·60, Sofja 3.75 1/4, Praga 15.31, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.53 1/2, Białogród 99.13, Ateny 6·70 1/2, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 3.15 1/2, Helsingfors 13.07 1/2, Buenos Aires 219.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 6. września. (Tel. G. P.) Londyn 124·27, N. Jork 25.61, Belgja 356, Hiszpanja 424 3/4, Włochy 134 1/2, Szwajcarja 493, Danja 682, Holandja 1026 3/4, Norwegja 682, Szwecja 685 1/4, Praga 75.80. Rumunja 15.60, Niemcy 610, Wiedeń 361.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn 6. września. (Tel. G· P.) Nowy Jork 485.22, Holandja 12.10.06, Francja 124·1/4, Belgja 34.901, Włochy 92.67, Niemcy 20.36.5, Szwajcarja 25.197, Hiszpanja 29.26, Danja 18.18.5, Szwecja 18·127 Norwegja 18.18 3/4, Helsingfors 192 3/4, Praga 163.68 Wiedeń 34.43, Warszawa 43·28.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 6. września.

Tendencja zwyżkowa. Obrót ożywiony·

WALUTY: Dolary ameryk. 8.88.00—8.88·50, dolary kanadyj. 8.82.00—8.82.50, korony czeskie 0.26.33—0.26.66, szylingi austr. 1.25·33—1.25.66, leje 0.05.25, 0.05.50, franki francusk. 0.34.50—0·34.74, franki szwajcarskie 1.71.50—1·71.80, funty szterlingi 43.40.00—43.70.00, czerwieńce sow. za jeden 25.50—26.20.

ZŁOTO: 20 koron 36.30.00—36.60.00, 20 franków 34.35·00—34.70.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.70.00, 10 rubli ros. 46.80—47.20.

SREBRO: Kor· austr. 0.70.00—0.71.00, 5 kor. austr. 3.56.00—3.65, flor, austr. 1.73—1.78, ruble rosyjskie 3.00—3·10, kopiejki za rubel 1.50—1.55.

PIANISTKA z egzaminem państwowym i złotym dyplomem, uczenica prof. Friemanna udziela lekcji fortepianu. Mochnackiego 31. I. p. 7412

STENOGRAFJI listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski“, miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny. Warszawa, Krucza 26. 6952-10

NAUCZYCIELKA gimnazjalna poszukuje lekcyj samodzielnych z wszystkich przedmiotów klas niższego gimnazjum, korepetycji z tychże, albo lekcyj fizyki z klas wyższych. Zgłoszenia między 3—5, ul. Wagilewicza 1., drzwi 8. 7408

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

UMEBLOWANY ładny pokój kawalerski od 15. września do wynajęcia. Zyblikiewicza 37, drzwi 1. 7414-3

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią przy Panieńskiej za dopłatą na pokój lub 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia telef. 54-24. 7437

DWA ewentualnie jeden pokój kawalerski umeblowany z łazienką etc. w śródmieściu poszukiwany. Zgłoszenia listowne Emil Słowikowski. Pelczyńska 5. lub tel. 36—20 od 5—7 pop. 7420-2

DWIE LUB JEDNA STUDENTKA z dobrego domu znajdą umieszczenie z całkowitem utrzymaniem przy lepszej żydowskiej rodzinie w osobnym frontowym pokoju. Fortepian do dyspozycji. Ul. Zygmuntowska. Bliższa wiadomość z grzeczności u p. dyrektora Bunda w „Gazecie Porannej“. 7158

POMOC LEKARSKA.

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

CUKIERNIA Barona, Zyblikiewicza 43, przyjmie zaraz praktykanta, służącego i dziewczynę. 7431

ZDOLNEGO kierownika sklepu z kaucją zł. 5.000 (lub zabezpieczeniem hipotecznem) poszukuje od zaraz Składnica Kółek Rolniczych w Samborze. 7438-2

BIEGŁA stenotypistka polsko-niemiecka i praktykantka biurowa z ładnem pismem, zostaną natychmiast przyjęte. Zgłoszenia osobiste z przedłożeniem pisemnej oferty w Małopolskiej Kasie Kredytowej, Lwów, Małeckiego 2. 7416

ZGUBIONO, ZNALEZIONO.
10 groszy za wyraz.

DNIA 6. bm· zginął podpisanemu paszport rumuński. Upraszam o zwrot tegoż za wynagrodzeniem. Targi Wschodnie, stoisko fabryki czekolady „Anglas“ Pawilon Centralny, Izak Abelowicz. 7445

ZGUBIONO broszkę brylantową, oddać za wynagrodzeniem ul. Dąbrowskiego 2. Lipskier. 7446

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

EGZAMINOWANY maszynista tartaczny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Maszynista“. 7436-3

OSOBA młoda, z lepszego domu, poszukuje posady za gospodynię, zna się na prowadzeniu kuchni i gospodarstwie dworskiem, jest oszczędna i pracowita. Helena Cymbrylówna, Poste restante Złotniki. 7404-3

STARSZA samotna kobieta szuka służby. Zgłoszenia: Piekarska 59 u p. Lederer. 7400-2

ABSOLWENT akademji Handlowej poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Administracji pod „Absolwent“. 7392-5

PRZEPUKLINA

Kto z P. T. Przyjezdnych na Targi Wschodnie

pragnie usunąć przepuklinę, niech zwróci się do znanego, pierwszorzędnego Zakładu **M. FREILICHA** (Lwów, Gródecka 35), wynalazcy i specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych. Bandażom tym — dobrze dopasowanym — setki ludzi zawdzięcza swe zupełne wyratowanie bez poddawania się operacji, o czem świadczą złote medale, dyplomy, doktorat honorowy, jak również listy dziękczynne wielkich dygnitarzy księży, oficerów, urzędników i lekarzy.

MŁODY pomocnik handlowy, dział pościeli i bielizny, zdolny ekspedjent z dobremi poleceniami, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Franciszek Polak, Jezierna. 7364-2

BUCHALTER bilansista administrator z 25 letnią praktyką w przemyśle, handlu, obznajomiony z ustawą podatków skarbowych poszukuje samoistnej posady. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej" pod „T 5148". 7383-4

POSZUKUJE odpowiedniej posady urzędnik prywatny, żyd. kawaler, w sile wieku, samodzielny w każdym dziale komercjonalnym, z długoletnią praktyką fabryczną, władający językiem polskim i niemieckim, zasługujący na zaufanie. Łaskawe uwzględnienia pod „Praca" do Administracji. 7366-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

ŁÓŻKO kuchenne 13 zł. Siatkowe 40. Skrzynkowe tapicerowane 45. Wkłady druciane 26, fabryka Zaks, Łyczakowska 132. 7385-8

ŁÓŻKO polowe „Patent" z materacem minimum miejsca zajmujące 30 zł. Na prowincję wysyła po otrzymaniu zadatku fabryka **Zaks**, Łyczakowska 132. 7389-7

ANTYCZNY obraz św. Anna. Szkoła włoska. Do sprzedania, Edward Hawranek, plac Marjacki 10. 7411

RADJOAPARAT 8-lampowy Ultradyna najnowszy typ doskonały, kompletna stacja tanio do sprzedania. Wiadomość od 14—16, Zofji 12. II. p. Gürtler. 7413

Sypialnie, jadalnie
salony, pokoje męskie, wyroby solidne, niepękające, poleca najtaniej:
LEON MATWIJOWSKI
LWÓW CHORĄŻCZYZNY 8. Telef. 40-11.

PARCELĘ, boczna Listopada, 120 sążni, kanał, wodociąg, tanio sprzeda „Celeritas", Jagiellońska 17 7409

ANTYKI piękne, para kandelabrów z złoconego bronzu. Patery, para, kryształowe. Do sprzedania „Lamus", Romanowicza 10. 7410

PO DRODZE NA TARGI KUP POŃCZOCHY I RĘKAWICZKI
w firmie
„MAJA", I. PIEROŻYŃSKA,
ul. Piłsudskiego 28 7180-8

SAMOCHÓD 5-osobowy na chodzie, nowoczesny, włoskiej marki „Tau-Torino" 35 KM z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania. Supińskiego 5, pierwsze piętro na lewo, godz. 14—15. 7407-2

MATERJAŁ budowlany jodła, dąb suchy, 6 lat na powierzu pod dachem — na dom mieszkalny 16.50 mtr. długi, 9 mtr. szeroki sprzedam. Zbrożek, loco Ożańsk p. Jarosław. 7381

NA PRZYJAZD łóżka składane, materace, kołdry, koce, pledy, prześcieradła, poduszki, sienniki — poleca najtaniej
Kazimierz Skibiński
Lwów, Kopernika l. 4. Telef 51-10

FORTEPIANY i pianina pierwszorzędnych firm do wypożyczenia. Marecka, Batorego 7, II p. (róg ul. Kubali). 7166-10

FORTEPIANY BOESENDORFERA, Foerstera, Schroedera, z angielską mechaniką i inne na różne ceny, pianina, sprzedaje możliwie najtaniej, zamienia, kupuje. **Hanak,** Piłsudskiego 21, I p. 7126-10



NAJWIĘKSZĄ zaletą mydła Sunlajt jest absolutna czystość. Wypłaca się 20,000 zł. każdemu, który mógłby znaleść w niem jakiekolwiek braki. Bezkonkurencyjnie pierze jedynie mydło Sunlajt, gdyż nawet w twardej wodzie wytwarza obfite mydliny.

Mydło Sunlajt jest również używanem do wszelkich porządków domowych.

Lever Brothers Limited, Anglja.

KARETKA okazyjnie do sprzedania, lekka w dobrym stanie. Wiadomość Sykstuska 22. III. p. drzwi prawo, rano do 10 albo od 3 do 4. 7330-2

PŁASZCZYKI, Ubranka, Sukienki, Berety, Pyjamas i Bielizna dla dzieci do lat 15 najtaniej we firmie **„TRYKOT"**, Halicka 21, telef. 26-88. 6968-5

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

ŻARÓWKI — LEŚNIAKOWSKI Chorążczyzny 10. Telef. 21—80. 6783-20

DOGILEWSKI Marceli unieważnia zgubione zaświadczenie rejestracji wydane przez Komisarjat dzieln. VI we Lwowie. 7352

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel in bianco na 50 zł., płatny 1 października, podpisany przez Tadeusza Silbermana. 7435

APARATY oraz kompletne urządzenia fabryczne projektuje, wykonuje i montuje „Antogen" kotlarnia i przedsiębiorstwo monterskie. Lwów, Na Błonie 3, tel. 8—58. 7349-5

KAPELUSZE, modele filcowe aksamitne poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha I. p. 70287-

DEREŃ do smażenia i nalewki 10 zł., pomidory, gruszki, jabłka, śliwki węgierskie 9 zł. franco zaliczkę wysyła eksport owoców S. Horowitz, Zaleszczyki. 7280-5

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty. Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 10 (boczna Romanowicza). 7238-40

PANIE, przybywające na Targi, powinny korzystać, ażeby odświeżyć cerę i usunąć jej wszystkie usterki, nowym systemem leczenia kosmetycznego, nieznanym dotąd w Polsce. Porady lekarskie, plastyka. Pierwszy instytut kosmetyczny, Lwów, Bernarda 4. godziny przyjęć 9—1, 3—6. 7350-3

SIATKI

wyroby z żelaza poleca fabryka „Drut" Lwów-Zamarstynów ul. Króla Jana III 5. Tel. 16—18 7287-10

Wypożyczalnia

Automatów „Bajazzo"

KOŚCIUSZKI 1 a Tel. Nr. 12-99.

„OLLA" PREZERWATYWY ?!

Antyseptyczne sp e arowane rządowo wypróbowane O LA" jedyna istniejąca niedościgniona marka światowa.

Meble stylowe

najnowsze wyroby krajowe i zagraniczne po przystępnych cenach jedynie u Firmy

Brück i Grüner

Lwów, Jagiellońska 24. Telef. 21-76

Sprzedaż patentu na piec

sprzedaję na Polskę rozpowszechnione w całej Europie patentowane **piece wentylacyjne** do opalania drzewem dające trwałe ciepło

ZEPHIR Dały wszędzie znakomite rezultaty. Reprezentacja nadzwyczaj rentowna.

Łaskawe oferty proszę składać w lwowskim pawilonie wystawowym albo wprost skierować do centrali fabrycznej:

Aleksander Héber

Fabrykant pieców oszczędnościowych, BUDAPESZT Vilmos-császár ut 39.



Artykuły sportu

letniego i zimowego w wielkim wyborze najtaniej u najstarszej i najsolidniejszej firmy

JAKÓB ROSENMAN

Lwów, Akademicka 26

Hurt. telef. 19—61 Detail.

Zamówienia z prowincji odwrotnie!

Warsztat reparacyjny. 7862

Grafologini Sarment

przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8 **ul. św. Antoniego l. 1, I. p.** (róg Łyczakowskiej). Osoby duchowo złamane zechcą się zwrócić z całem zaufaniem. Dla wygody urządziłam poczekalnię. 7184-6

Cud techniki

Elektrownia w kieszonce od kamizelki.

Kieszonkowa lampka elektryczna bez baterji.

Prosimy oglądać na

Targach Wschodnich

pawilon francuski **stoisko 609.**

Wytwórnia Win Owocowych

„Jastków"

poszukuje PRZEDSTAWICIELA-AGENTA na Woj. Lwowskie.

Oferty składać podczas Targów Pawilon Centralny, stoisko 1035 i Lublin Hotel Victoria.

BACZNOŚĆ!

Są do sprzedania **używane** Pompy odśrodkowe, pompa zwykła, kompresory, exhaustory (blowery), kotły, różnych dymensji, rezerwoary, wały transmisyjne, rury, tarcze, motor ssąco-gazowy 130 PS. Zgłoszenia listowne do Biura „Nowa Reklama", Batorego 26. 7312-3

L. cz. Firm. 244/28. Stow. I. 327. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Jeziernie, stow. zarej. z ogr. poręką w likwidacji, że z powodu ukończenia likwidacji firmę powyższą w rejestrze stowarzyszeń wykreślono. 7482

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddz. II. Złoczów, 30. sierpnia 1928.





SKRZYPCE SZKOLNE

komplety oraz wszelkie inne instrumenty muzyczne po cenach **reklamowych** poleca

„MELODJA"

Największy skład instrumentów muz. i gramofonów

Lwów, Kopernika 5. Tel 8-59. — Zwracamy uprzejmie uwagę na ceny wystawowe

BIELIZNĘ MĘSKĄ I DAMSKĄ ŁADNĄ I PO ZADZIWIAJĄCO NISKICH CENACH, wytwarza także z dostarczonych materjałów pod kierownictwem wybitnych i doświadczonych sił.

„SZWALNIA CENTRUM" Lwów, pl. Bernardyński 17



MASZYNY do SZYCIA

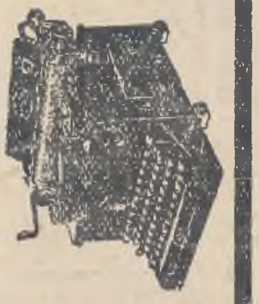
NAJNOWSZEGO SYSTEMU

z 15-letnią gwarancją

oraz

Maszyny do pisania

„ameryk. ROYAL"



poleca na bardzo dogodnych warunkach Firma

„POLTYP"

Lwów, ulica Jagiellońska 20.

GÓRNOŚLĄSKIE

Towarzystwo Przemysłowe

Oddział we Lwowie

ul. Hetmańska 8, Tel. 46-90.

Wystawiamy na TARGACH obok SYNDYKATU ROLNICZEGO:

Beczkowozy Asenizacyjne „G A M M A"

Beczkowozy do polewania ulic

Stacje benzynowe „M E T A"

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.30

Bez dostawy . . . . zł. 4.50

Za granicą . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA pod zarz. L. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.